

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 25-go KWIETNIA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 113

DALSZY SPADEK DOLARA

zanotowano na wszystkich giełdach europejskich.—Czy kurs franka będzie obniżony. — Groźba wojny przemysłowej między Francją i krajami anglosaskimi.

W Waszyngtonie radzą nad środkami, które zapobiec mają dalszym komplikacjom.

Warszawa, 24 kwietnia. Trwająca od kilku dni niżka dolara zaznacza się w dalszym ciągu.

W Londynie z 3,84,5 dolara za funt w otwarciu, kurs spadł na 3,86,5 dolara za funt w godzinach południowych i na 3,88,5 dolara za funt w zamknięciu.

W sobotę kurs notowano: 3,82,5 dolara za funt. Widocznie kurs dolara spada szybciej, niż zaznacza się zwykła funta szterlinga. Funt szterling był dzisiaj notowany wyżej, aniżeli w sobotę na giełdzie paryskiej dewizy na Nowy Jork notowano dzisiaj w zamknięciu 22,95, wobec 23,20 w otwarciu i 23,25 w zamknięciu sobotniem.

Kursy walut europejskich w Nowym Jorku wzrosły: Paryż wyniósł dzisiaj 4,35 (w sobotę 4,26 i 1/8), Zurych 21,45 (w sobotę 20,85). Funt szterling podniósł się w Nowym Jorku z 3,84 3/4 na 3,87 1/4.

W Paryżu w zamknięciu notowano Londyn 89,15, w otwarciu 89,40, podczas gdy w sobotę kurs wynosił 88,92.

Również na giełdzie warszawskiej ceki na Nowy Jork notowano 8,05 — 8,04 (w sobotę — 8,25), kabel 8,10 — 8,08 (w sobotę 8,30 — 8,28).

Dewizy na Londyn w Warszawie dzisiaj wyjątkowo niżkowały, wynosząc w zamknięciu 31,35 (w sobotę — 31,50), przypuszczalnie dlatego, iż w sobotę kurs funta ukształtował się w Warszawie zbyt wysoko.

Kurs dolara gotówkowego na rynku prywatnym notowano w Warszawie w godzinach wieczornych (orientacyjnie) 4,15 w placeniu.

Londyn, 24 kwietnia. Pomimo stanowiska francuskich me- tow stanu oraz opinii prasy, w kołach tożym utrzymuje się opinia, że w razie porozumienia walutowego St. Zjednoczo- nych z Anglią na podstawie obniżenia wspólnego kursu walut, frank francuski nie będzie mógł pozostać na dotychczas-

sowym poziomie i Paryż będzie musiał również obniżyć kurs franka.

Nie ulega kwestji, że nie odbędzie się to bez oporu. Gdyby jednak Francja chciała opór ten prowadzić, wówczas

nieunikniona jest wojna przemysłowa między krajami anglo-saskimi a Fran- cją, a wojnę tę Francja będzie musiała prędzej czy później przegrać.

Ce się tyczy stosunków wzajemnych

Angli i Ameryki, to w tutejszych ko- łach finansowych uchodzi za pewnik, że prezydent Roosevelt wysunie koncepcję ustabilizowania dolara na poziomie 1 funt równa się 4 dolary.

Waszyngton, 24 kwietnia. Sekretarz skarbu Woodin zapowie- dział emisję bonów skarbowych na su- mę 500 milionów dolarów na 2 7/8 proc. Bony podlegają spłacie po upływie 3 lat.

Stosunek dolara do funta angielskiego.

Londyn, 24 kwietnia. Największą sensacją dnia są w City rokowania, toczące się w Waszyngtonie między rzeczoznawcami amerykańskimi i brytyjskimi, co do ustalenia stosunku dolara do funta.

Stabilizacja, którą pragnęliby wpro- wadzić Anglicy, opiera się na stosunku: 3,5 dolara za funt, natomiast Amerykanie proponują 4 dolary za funt. Osiągnięto porozumienie w kierunku ustalenia kur- su 3,80 dolara za funt.

Ruch na giełdzie nowojorskiej.

Wszystkie oczy zwrócone są na Białą Dom.

Nowy Jork, 24 kwietnia. Na giełdzie w dalszym ciągu panuje ogromne ożywienie w związku ze zwykłą wszelkich papierów. W pierwszych dniach po spadku dolara trudno było wogóle ustalić cenę papierów, niemniej jednak we wszystkich kantorach giełdo- wych piętrzyły się zamówienia. Na sa- mej giełdzie notowań było tyle, że ma- szyna do mechanicznego notowania spó- zniała się w transakcjach o 35 minut. Jest to wypadek, jakiego dotychczas jeszcze nie było.

Kantory giełdowe, zawałone robotą, przyjmowały na gwałt swych dawnych zredukowanych urzędników do pracy. Specjalna policja giełdowa uważała, aby nie czyniono transakcyj obcemi waluta-

mi. Jak wiadomo, jest to zakazane pod karą 10.000 dolarów lub 10 lat więzie- nia.

Wszystkie oczy zwrócone są w dal- szym ciągu na Białą Dom, gdzie prezy- dent Roosevelt odbywa konferencję z przedstawicielami mocarstw europej- skich, a w sąsiednim gabinecie urzęduje t. zw. „Trust Mózgów”, czyli komitet ekspertów i doradców ekonomicznych, miarodajnych dla opinii prezydenta Roo- sevelta.

Należy zaznaczyć przytem, że Pre- zydent odsunął zupełnie swych dorad- ców finansowych, pozostających pod wpływem banków i kieruje się obecnie wyłącznie opinia ekonomistów.

Projekt ogólnej dewaloryzacji walut.

Doprowadzić ma on do automatycznego rozprowadzenia złota.

Paryż, 24 kwietnia. Herriot przyjął w Waszyngtonie przed stawiciele prasy oświadczeniem, iż czuje się szczęśliwy, że może pracować z czło- wiekiem tej miary, co prez. Roosevelt.

Ostatnie zarządzenia prezydenta Ro- osevelta w dziedzinie walutowej są sprzą- wą czysto wewnętrzną Stanów Zjedno- czonych. O sprawach tych w zasadzie nie wypowiada się. Odpowiedź Herriota co do prognozy odnośnie konfe-

rencji gospodarczej brzmiała, iż konfe- rencja ta da najprawdopodobniej wyniki pomyślne, albowiem w Europie panuje atmosfera dla konferencji tej raczej przy- chylna.

Paryż, 24 kwietnia. Eksperti amerykańscy złożyli eksper- tom angielskim projekt międzynarodo- wej dewaloryzacji walut, projekt ten po- dzialony jest na szereg punktów, a więc: 1) dewaloryzacja miałaby nastąpić

jednocześnie we wszystkich krajach, 2) dewaloryzacja musiałaby spowodować wa- luty do poziomu, niższego od określo- nego dzisiaj jako wartość realna, 3) dewa- loryzacja dokonana być winna w ten sposób, aby zapewnić automatyczne roz- prowadzenie złota.

Eksperti w uzasadnieniu powołują się na przykład dewaloryzacji franka francuskiego w grudniu 1926 r. i pod ko- niec 1928 r.

Paderewski laureatem nagrody muzycznej m. Warszawy.

Warszawa, 24 kwietnia. Sąd konkursowy nagrody muzycznej miasta stołecznego Warszawy pod prze- wodnictwem wiceprezesa rady miej- skiej, Marycego Mayzla, na posiedzeniu w dniu 24 b.m. przyznał tegoroczną na- gradę Ignacemu Józefowi Paderewskie- mu. Nagroda wynosi w r.b. 5.000 zł. Jak dotąd, nagrodę wspomnianą o- działowali: w r. 1929 — Aleksander Mi- chalowski, w r. 1930 — Piotr Maszyński 1931 — Stanisław Niewiadomski i w r. 1932 — Emil Miynarski.

Ossendowski otrzymał nagrodę literacką Warszawy.

Warszawa, 24 kwietnia. Tegoroczną nagrodę literacką przyz- nano T. A. Ossendowskiemu za dzieło pod tytułem „Lenin”. Nagroda wynosi 2000 zł.

Rozwiązanie Naczelnej Konferencji Akademickiej, która była przybudówką Obozu Wielkiej Polski.

Warszawa, 24 kwietnia. (B) Władze administracyjne uznały za nielegalną i rozwiązały w dniu wczorajszym kierującą życiem akademic- kiem studentów endeckich, organizację pod nazwą „Naczelna Konferencja Aka- demicka”, która była nadbudówką aka- demicką rozwiązanej niedawno organi- zacji Obozu Wielkiej Polski.

Rozwiązana „Naczelna Konferencja Akademicka” wstawiła się przed kilka- ma miesiącami organizowaniem strej- ków studenckich przeciwko nowej usta- wie akademickiej oraz zorganizowa- niem terrorystycznych wystąpień na u- niwersytetach i politechnikach, mają- cych na celu uniemożliwienie studjów żydowskiej młodzieży akademickiej.

Kto będzie Prezydentem Rzplitej?

Warszawa, 24 kwietnia. (B) Od kilku dni szereg pism war- szawskich i prowincjonalnych zajmuje się snuciem przypuszczeń na temat oso- by przyszłego prezydenta Rzplitej. Wszelkie domysły na ten temat są stanowczo przedczesne. Wiadomo, że większość przerwana w sejmie i sena- cie wybierze na stanowisko Prezydenta Rzplitej osobę, wskazaną przez Marsz.

Piłsudskiego. Wiadomo również i to stwierdzić możemy z całą stanowczością, że Mar- szałek Piłsudski dotąd nikomu nazwis- ka swego kandydata na stanowisko Pre- zydenta Rzplitej nie wymienił. Jest rze- czą jasną więc, że wymienianie poszcze- gólnych nazwisk obraca się w sferze czystej dowolności.

Odrzucone protesty wyborcze.

Warszawa, 24 kwietnia. W dniu 24 b.m. Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnym oddalił pięć prote- stów zgłoszonych przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu nr. 64 Święciany — Braślów — Duniłowicze — Działowa. W imieniu zgłaszających protesty wy- stępowali adwokaci: Z. Hofmokl-Ostro- wski i Gordon. Bronił adw. Ignacy Rad- licki.

Skazani inżynierowie angielscy proszą o ułaskawienie.

Moskwa, 24 kwietnia. Dwaj skazani na więzienie inżynierowie angielscy, Thornton i Mac Donald, w podaniu swoim, złożonym do prezyd- jum CKW SSSR. o ułaskawienie, raz je- szcze przyznają się do winy, zarzucają przez akt oskarżenia.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś Premjera!!!

Początek w dni powszednie 4.30,
w soboty i niedziele o 12.30.

Fascynujący treścią i głębokim sentymentem owiany czarem egzotyizmu, upojny poemat miłosny

„MADAME BUTERFLY”

W rolach głównych: uroczą SYLVIA SYDNEY
oraz ujmujący GARY GRANT

NADPROGRAM DŹWIĘKOWY DODATEK! BILETY ULGOWE WAŻNE!

„SPLENDID” RAMON NOVARRO, Madge Evans i Ralph Graves w filmie
Dziś początek o godz. 4 po poł. Passepart. nieważne. 15-4
„NAUCZ MNIE KOCHAĆ”

GRAND-KINO

Dziś PO RAZ OSTATNI!
Dziś początek o godz. 4-ej po poł.

„POD TWOJĄ OBRONĘ”

w rol. gł. MARJA BOGDA, ADAM BRODZISZ, WŁADYSŁAW WALTER, TEKLA TRAPSZO, BOG. SAMBORSKI.
CENY MIEJSC: 1 zł., 1 zł. 50 gr. i 2. zł.

LUNA

Dziś po raz ostatni!
Dziś początek o godz. 4-ej po poł.

ANNY ONDRA

20-4

w filmie p. t.

„BABY”

Najlepsza, najpiękniejsza i najweselsza komedia prod. Lamaca. Passepart. nieważne (DZIEWCZĄTKO)

Unja międzyparlamentarna potępiła metody stosowane obecnie w Niemczech.

Genewa, 24 kwietnia.

Dzisiaj zakończyła się sesja rady unji międzyparlamentarnej oraz poszczególnych komisji.

Polską grupę reprezentowali: przewodniczący senator Loewenhertz, b. minister Makowski i p. Debski. Grupa niemiecka w obradach udziału nie wzięła.

Przyjęto m. in. rezolucję, która stwierdza, że ustrój parlamentarny winien się przystosować do wymogów współczesnego życia, proponując szereg zaleceń w kwestji wzmocnienia władzy wykonawczej.

Przyjęto również rezolucję, na podstawie poprawek delegacji polskiej, aby równość praw w dziedzinie zbrojeń nie mogła prowadzić do zwiększenia zbrojeń. Na wypadek pogwałcenia lub groźby pogwałcenia paktu paryskiego, winna ingerować komisja konsultatywna, której zalecenia winny bezwzględnie obowiązywać, jeśli wyrażą zgodę na podporządkowanie się zaleceniom tej komisji wszystkie państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, jak również Stany Zjednoczone i Związek Sowieckich Republiki Rad.

Kardynał Wiednia

ranny w katastrofie samochodowej

Wiedeń, 24 kwietnia.

Kardynał wiedeński, Innizer został ranny wczoraj w wypadku samochodowym. W pobliżu miejscowości Tisochament, auto kardynała zderzyło się z samochodem, dążącym w przeciwnym kierunku i zostało zepchnięte do rowu. — Odłamki szkła zraniły kardynała w twarz. Po opatrzeniu skaleczeń, przez miejscowego lekarza, kardynał odjechał do Wiednia.

W komisji prawniczej delegat Węgier domagał się omówienia sprawy rewizji traktatów i poddania również rozważaniom sprawy zmiany art. 19 paktu Ligi Narodów.

Po przemówieniu delegata Polski, Makowskiego, wniosek węgierski został odrzucony.

Senator Loewenhertz przy okazji omówił problem którym winna się zająć najbliższa sesja międzyparlamentarna, która zwołana jest do Madrytu. Kwestja

ta to „prawa i obowiązki człowieka, należącego do mniejszości narodowej”.

Mówca podkreślił, że system traktatów mniejszościowych opiera się na zapewnieniu swobód obywatelom mniejszościowym. Obecnie zasada ta przekreślona została przez jedno z państw Europy.

Ponadto uchwalono rezolucję, na wniosek szwajcarskiej grupy, protestującą przeciwko aresztowaniu członków Reichstagu. Rezolucja ostro potępiła metody, stosowane obecnie w Niemczech.

Eksportacja zwłok ś.p. prof. Parczewskiego.

Pogrzeb odbędzie się w Kaliszu.

Wilno, 24 kwietnia.

W poniedziałek 24 b.m. nastąpiła eksportacja zwłok ś.p. prof. Alfonsa Parczewskiego z kościoła św. Jana na dworzec kolejowy.

Nabożeństwo w kościele św. Jana odprawił ks. prof. Paweł Nowicki, przy udziale metropolity ks. biskupa Jałbrzykowskiego w asyście licznych duchowieństwa. Trumnę z kościoła wynieśli na barkach profesorowie, poczem ustawiono

ją na podwyższeniu na dziedzińcu Piotra Skargi.

Nad trumną wygłoszono szereg przemówień, poczem kondukt pogrzebowy ruszył w stronę dworca. W konduktie brały udział korporacje akademickie. Za trumną postępowała rodzina, wicewojewoda i inni dostojnicy, profesorowie uniwersytetu z rektorem na czele, przedstawiciele świata naukowego, artyści, przedstawiciele dziennikarstwa i liczne tłumy.

Gen. Gajda przed sądem

za nopał na koszarach wojskowych w Brnie.

Brno, 24 kwietnia.

Rozpoczął się tu w dniu dzisiejszym proces przeciwko 60 członkom czeskiego stronnictwa faszystów, oskarżonym o zbrojny zamach na koszarach piechoty w Zidenicach.

W nocy 22-go stycznia b.r., jak wiadomo, podczas zamachu tego ranny zo-

stał ciężko jeden żołnierz, zaś dwóch łeż. Z zamachowców został jeden zabity a dwaj ranni. Jako główni oskarżeni w procesie występują por. rez. Kopsinek, lat 30, b. gen. Gajda, lat 41, wraz ze swym siostrzeńcem Seidlem lat 21.

Popsinek i Seidel zbiegli w swoim czasie zagranicę zostali jednak wydani sądom czeskim. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym dokonanie gwałtów oraz grabieży z bronią w ręku, podburzanie wojska do nieposłuszeństwa oraz przygotowanie spisku przeciwko Rzeczypospolitej.

Przewidują, że proces ten potrwa parę tygodni.

18 nauczycieli przed sądem.

Wszyscy zostali uniewinnieni

Warszawa, 24 kwietnia.

W dniu 24 b.m. w sądzie apelacyjnym zapadł wyrok w sprawie z oskarżenia ks. Łady przeciwko 18 nauczycielom seminarjum żeńskiego w Łomży.

Ks. Łada — prefekt seminarjum żeńskiego w Łomży poczuł się dotknięty tytułem zamieszczonym w „Przeglądzie Łomżyńskim”, w którym nauczyciele seminarjum poddali ostrej krytyce działalności ks. Łady na terenie szkoły.

Sąd Okręgowy w Łomży wszystkich oskarżonych uniewinnił, a sąd apelacyjny w Warszawie wyrok ten zatwierdził.

Magistrat stołeczny żąda obniżenia ceny prądu.

Warszawa, 24 kwietnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu magistratu warszawski postanowił wezwać Towarzystwo Elektryczności w Warszawie do obniżenia ceny za prąd elektryczny raz elektrownię okręgową warszawską do opłaty stałej o 9,95 procent z terminem od daty ogłoszenia w wiadomościach statystycznych decyzji co do obniżenia ceny węgla.

Zabójstwo aktora teatru miejskiego w Sosnowcu

Sosnowiec, 24 kwietnia.

Dzisiaj dokonano tu zuchwałego napadu na aktora teatru miejskiego w Sosnowcu Bronisława Żydaczewskiego.

Napastnicy bez żadnej przyczyny powalili Żydaczewskiego i ciężko go zraniili. Ostatekiem sił Żydaczewski, leżąc na ziemi, strzelił z rewolweru raniąc jednego z napastników, sam jednak na skutek otrzymanych ran zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Sprawców, napadu, których było trzech, ujęto.

Zajścia studenckie w Zagrzebiu.

Białogród, 24 kwietnia.

W Zagrzebiu miały miejsce zajścia studenckie, w wyniku których aresztowano 22 studentów. Studenci usiłowali walczyć manifestację.

Obecnie w Zagrzebiu panuje spokój.

WKRÓTCE OTWARCIE WKRÓTCE
Restauracji i Kawiarni

Hotelu - Savoy

pod Dyrekcją: **Marjana DOBRYSZYCKIEGO**

Światowa konferencja ekonomiczna.

Wśród zagadnień, zaprzatających w chwili obecnej umysły ekonomistów i polityków, pierwsze miejsce zajmuje niewątpliwie zjazd w Waszyngtonie przedstawicieli ważniejszych państw świata. Zjazd ten jest pomyślany, jako wstęp do owej, tyle razy zapowiadanej i tyle razy odraczonej, światowej konferencji ekonomicznej, która — wedle wyrażenia swego inicjatora, H. C. Donalda — ma „przywrócić światu pomyślność“.

Idea porozumienia międzynarodowego ma wielu zwolenników, ale jeszcze więcej sceptyków. Sceptycyzm ten jest bezzasadny. Czyż nie jesteśmy świadkami zjawiska dziwnego i paradoksalnego, że współzgodnie do porozumienia się konferencji międzynarodowych i zebrań ekspertów dla dyskusyjnego postępowania problemu gospodarczego światowego postępuje proces izolowania państw od całości życia gospodarczego i likwidacji wszelkiej współzgodności interesów?

A jednak, mimo mizernych rezultatów, jakie zostały osiągnięte na drodze porozumień międzynarodowych, egotyzm i a priori możliwości uzdrowienia na tej drodze gospodarczego świata byłoby lekomyślnością. Autarkia ekonomiczna poczyniła w ostatnich czasach takie postępy i wojna celna „wszystkich ze wszystkimi“ wyrządziła tyle spustoszeń, że powrót do normalnych warunków życia gospodarczego nie da się zapewne urzeczywistnić inaczej, jak zbiorowym wysiłkiem państw, zgodnym w poglądzie źródła niedomagania obecnego.

W chwili obecnej, kiedy na horyzoncie gospodarczym zdają się pojawiać pierwsze oznaki poprawy, scharmonizowanej i konsekwentnej akcji, opartej o sołtarstwo interesów wszystkich narodów, mogłaby mieć doniosłe znaczenie dla sprawy ekonomicznego uzdrowienia świata. I gdyby rządy uświadomiły sobie konieczność szukania likwidacji kryzysu na tej — i tylko na tej — drodze, idea konferencji pokojowej gospodarczego byłaby godna najwyższego uznania.

Jest rzeczą oczywistą, że pierw-

szym warunkiem osiągnięcia przez konferencję jakichkolwiek rezultatów pozytywnych byłby szeroki, możliwie najszerzy jej program. Długi wojenne, deficyty budżetowe, spadek cen, nadprodukcja, protekcjonizm i prohibicjonizm celny, restrykcje monetarne, beczynność kapitałów, deprecjacja walut — oto niezmiernie złożony kompleks czynników, z których każdy ma swój udział w depresji obecnej i winien znaleźć należyte uwzględnienie przy każdej rzetelnej próbie jej przezwyciężenia.

Ponadto, aby porozumienie międzynarodowe miało dać pozytywne rezultaty, państwa musiałyby się zdecydować na wyrzeczenia i ofiary, poddyktowane przez wzgląd na interesy gospodarstwa światowego, pojętego jako całość. A tymczasem postawa przedstawicieli Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych dowodnie świadczy, że każde z reprezentowanych przez nich państw, gotując się do konferencji, stawia sobie za cel nie złagodzenie trudności, z jakimi boryka się gospodarstwo światowe, ale jedynie realizację swych własnych, doraźnych celów gospodarczych, często sprzecznych z interesami innych krajów.

Ten wzgląd na własny interes każdego państwa z osobna musi wycisnąć piętno na układach, mających doprowadzić do ustalenia programu prac konferencji. Kiedy więc Anglja ogłasza za najbardziej istotny warunek przezwyciężenia kryzysu anulację długów wojennych, to Ameryka poczytuje to za względ drugorzędny, na pierwszy zaś plan wysuwa sprawę taryf celnych i powrotu do międzynarodowego systemu pieniężnego, opartego na złocie. Anglja pragnęłaby, by przed 15 czerwca — data płatności raty długu — Ameryka ogłosiła moratorium, Ameryka zaś uzależnia ewentualną decyzję w tej sprawie od przebiegu konferencji, t. zn. od uzyskania od Anglii szeregu koncesyj w sprawach monetarnych i celnych.

Anglja i Francja pragną, aby konferencja uwolniła je od ciężkiego brzmienia zobowiązań wobec Amery-

Zęby podnoszą urodę albo ją niweczą

Wystarczy spojrzeć na te dwie twarze, aby się przekonać o prawdziwości naszego twierdzenia. Podkreślamy, że tylko zdrowe zęby mogą być naprawdę piękne. Zdrowe zaś są zęby tylko wtedy, jeżeli są starannie utrzymywane w czystości. Ułatwia to pasta Colgate, jeżeli się jej używa codziennie.

Pasta Colgate usuwa gruntownie wszelkie szkodliwe resztki pożywienia z najdrobniejszych nawet szczelin pomiędzy zębami, a jednocześnie aromatyczny jej zapach sprawia, że oddech jest stale świeży i czysty.

Zł. 2.- i Zł. 1.-

COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM

Wymawiać: Kolget

PASTA DO ZĘBÓW

Kto „fałszował” materiały o Pomorze?

Bezczelny występ szefa wydziału zagranicznego partji narodowo-socjalistycznej.—Von Rosenberg „stwierdza”, że konferencja pokojowa ustaliła granice Polski na mocy fałszywych dokumentów.

Londyn, 24 kwietnia. Szef wydziału zagranicznego partji narodowych socjalistów, von Rosenberg, udzielił prasie Hearsta wywiadu, w którym mówiąc o Pomorzu wspominał, iż granice i konferencja paryska przyznająca Polsce Pomorze, opierała się na fałszywym materiale, dostarczonym przez Polskę.

Tymczasem korespondent PAT. w Londynie jest w posiadaniu dokumentów, wedle których delegat angielski, lord M. S. Z. na konferencję w Paryżu, stwierdził, iż konferencja paryska rozstrzygnęła sprawę granic Polski z całą bezstronnością i opierając się na materiałach, mapach i statystykach niemieckich, a więc na niemieckiej statystyce zamieszczonej w r. 1911, ogłoszonej w „Geographical Lexikon” z r. 1912, gdzie Niem-

cy oficjalnie stwierdzili, iż ludność niemiecka na Pomorzu wynosi 42 procent.

Berlin, 24 kwietnia. W Berlinie odbył się zjazd organizacji b. oficerów niemieckich, z udziałem licznych przedstawicieli organizacji kombatanckich i zaproszonych gości.

Zjazd przyjął rezolucję podkreślającą, że dzieło odrodzenia Niemiec musi być ukoronowane powrotem monarchii pod berłem Hohenzollernów.

Zjazd wysłał depeche holdownicze do b. cesarza i do przedstawicieli b. domów panujących w Niemczech.

Z kół politycznych informują, iż prezes banku Rzeszy, dr. Schacht, wyjeżdża z początkiem maja do Waszyngtonu, aby na zlecenie rządu Rzeszy wziąć udział w konferencji przygotowawczej do światowej konferencji gospodarczej.

Kancelarz Hitler przekazał przysługujące mu prawo mianowania urzędników państwowych i prawo łaski jako namiestnikowi Prus — rządowi pruskiemu.

Wiedeń, 24 kwietnia. Rentgenolog, znakomity uczonec Kienbeck, prezes austriackiego banku narodowego, nie został dopuszczony na kongres rentgenologów w Dreźnie wobec tego, iż matka dr. Kienbecka była z pochodzenia żydówka.

Londyn, 24 kwietnia. Policja aresztowała osobnika, który dziś w rannych godzinach rozbił butelką szybę w oknie ambasady niemieckiej. Butelka zawiera kartkę papieru z napisem „Rzeźniku, Hitlerze, przekroczyłeś wszelkie granice“.

ki, z których rewindykacji Ameryka nie chce zrezygnować. Ameryka i Francja chcą „rozbrojenia” celnego, którego urzeczywistnienie dla Anglii, związanej umowami ottawskimi, przedstawia poważne trudności. Ameryka i Anglja pragną rozbrojenia militarnego, które w tej formie, w jakiej je proponują anglosasi, jest niedopryjęcia dla Francji, zagrożonej przez dążenia odwetowe „odradzających się” Niemiec. Francja i Ameryka chcą skłonić Anglję do stabilizacji funta, którego obecna „elastyczność” dezorganizuje im handel zagraniczny, ale to znów jest sprzeczne z interesami Anglii, wyciągającej z kierowania „blokiem sterlingowym” bardzo poważne

dla siebie korzyści ekonomiczne i finansowe.

Tak więc państwa, mające uczestniczyć w konferencji rozdzielone są głębokimi przeciwieństwami i mało jest widoków na to, że te przeciwieństwa dadzą się w Waszyngtonie usunąć. W takich warunkach nie będzie przesadnie pesymistycznym przypuszczenie, że światowa konferencja ekonomiczna albo wogóle do skutku nie dojdzie, albo, jeżeli nawet zdoła się zebrać, to jedynym jej rezultatem będzie wypracowanie pewnej ilości formuł, które, by zadowolić wszystkich, muszą być pozbawione wszelkiego znaczenia

J. W.

Nowy „zamach” na Hitlera, czy nowa prowokacja?

Berlin, 24 kwietnia. Na skutek doniesień, nadesłanych przez posterunki graniczne w Tyrolu za trzymano w Riwating, w górach bawarskich, samochód, wiozący dwie osoby. Obydwu pasażerów samochodu policja bawarska aresztowała.

Jednym z aresztowanych jest hindus,

członek rosyjskiej partji komunistycznej drugim — bezpaństwowiec.

Władze przypuszczają, że hindus, mężczyzna atletycznej budowy, przygotowywał się do dokonania zamachu na kancelarza Hitlera, który bawił w Monachjum.



KRONIKA

KWIECIEŃ 25 WTOREK

Dzisiaj Marka Ewangelii
Jutro Klęta i Marcelina
Wschód słońca 4.19
Zachód słońca 18.48
Wschód księżycy 4.26
Zachód księżycy 20.37
Długość dnia 18.29
Przybyło dnia 3.49

Wojnę szczurom

Wypowiedział magistrat m. Łodzi.

Wobec zarządzonej akcji masowego
teplenia szczurow, która ma odbyć się
dnia 27 kwietnia 1933 roku, wspomnieć
należy iż walka ze szczurami przedsta-
wia niezwykle trudności.

Niemą takiej trutki, która wy-
pila by od razu wszystkie szcuchy, zawsze
zostanie ich pewna liczba, a ponieważ
szczury są bardzo płodne, po pewnym
czasie szybko się rozmnażają. Trzeba
dodać że w Łodzi niezwykle sprzyjają-
ce warunki wpływają na rozmnażanie
się tych szkodników. Wielkie śmietni-
ki, na podwórzach, zawierające dużo
odpadków żywnościowych, sprzyjają
szerzeniu się plagi szczurow.

Wobec tak szybkiego rozmnażania
się szczurow, teplenie ich powinno odby-
wać się stale przy pomocy różnego
rodzaju trutek, pułapek itd.

Niezależnie od stałego teplenia tych
niebezpiecznych szkodników, na terenie
całego miasta powinno się odbywać co
najmniej raz w roku masowe teplenie
szczurow.

Teplenie masowe na terenie m. Łodzi
wyznaczone zostało na dzień 27 kwiet-
nia r.b.

Sprzedaz trutek odbywa się od 22-go
do 27-go kwietnia w niżej podanych
składowiach Dozorów Sanitarnych:

- I. Dozór Sanitarny — ul. Bazarowa
Nr. 4.
II. Dozór Sanitarny — ul. Przejazd
Nr. 86.
III. Dozór Sanitarny — ul. Żerem-
skiego Nr. 4.
IV. Dozór Sanitarny — ul. Kopernika
Nr. 19.
V. Dozór Sanitarny — ul. Sosnowa 1.
Cena trutki wynosi: zł. 2.80 za kilo-
gram.

Już nadeszły!!!

przeciw piegom: znany krem i mydło
„Halina”, przeciw siwiznie i dla przy-
wrócenia pierwotnego koloru włosów
słynny balsam „Mag” Nr. 2, przeciw lu-
piezowi i wypadaniu włosów „Mag”
Nr. 1.

Perfumeria „Kosmos”. Hurt — Detał
Piotrkowska nr. 60, telefon 115.22.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 74 przypadki.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od
dnia 16-go do 22-go kwietnia r.b. włącz-
nie zgłoszono do Wydziału Zdrowotno-
ści Publicznej następujące przypadki za-
chorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 3 przypadki (w tygo-
dniu poprzednim 6 przypadków), płu-
nica 23 przypadków (17), błonica 21 przy-
padków (17), odra 16 przypadków (15),
roża 5 przypadków (—), krztusiec 3
przypadki (4), gorączka płożowa 3
przypadki (2).

Ogółem zanotowano w tygodniu spr-
awozdawczym 74 przypadki zachorowań
na choroby zakaźne, w tygodniu poprzed-
nim 67 przypadków.

Bacznosc

kawalerowie orderu „Wirtuti
Militari”.

Zebranie w sprawie organizacji mie-
scowego Koła oraz informacji zasię-
gniętych w Kapitułe Orderu w Warsza-
wie odbędzie się dnia 30 kwietnia br.
o godzinie 10 rano w lokalu Klubu Pra-
cowników Elektrowni Łódzkiej przy ul.
Przejazd 46.

MAC DONALD ŹLE OBLICZYŁ
skutki wojny ekonomicznej angielsko-sowieckiej.
Komu na czem więcej zależy.

Londyn, 24 kwietnia

W tutejszych kołach gospodarczych
wojna ekonomiczna angielsko-sowiec-
ka budzi jaknajgorsze refleksje i oce-
niana jest jako nonsens. Pomimo wszyst-
ko spodziewano się, że rząd sowiecki
uczyni kroki celem złagodzenia sytu-
acji, co było tem jeszcze prawdopodob-
niejsze, że inżynierowie angielscy, ska-
zani w Rosji, zostali już wydani. Ale
rząd rosyjski oczekiwał, że pierwszy
krok zostanie właśnie uczyniony ze
strony Londynu. Ze względów prestiżo-
wych doszło do wyraźnej wojny...

Zupełne zahamowanie wymiany to-
warowej pomiędzy Anglią a Rosją odbi-
je się fatalnie na przemyśle angielskim
i zaszkodzi Sowietom. Jak zwykle pod-
czas wojny — cierpią obie strony. W
każdym razie City londyńska bynaj-
mniej nie oszczędza swego rządu w oce-
nie sytuacji, oskarżając gabinet Mac Do-
nalda, że „lekkoomyślnie naraził na
szwank interesy W Brytanii. Cyfrowo
wygląda to w ten sposób, że w roku
1932 Rosja sprzedała Anglii towarów
(przeważnie żywności oraz surowców)
za sumę 19 milionów funtów, kupiła zaś
wyrobów przemysłowych za przeszło
9 milionów funtów. Cały ten handel
starczył się obecnie niesamowicie, po-
nieważ Rosja całkowicie zakazała zaku-
pów w Anglii, a rząd angielski zabronił
przywozu prawie wszystkiego z Rosji.

— Czy łatwo zastąpić swój import
sowiecki? — pytamy jednego z impor-
terów angielskich. — Przecież o surow-
ce chyba dziś nie trudno?

— Oczywiście, że zastąpimy, ale
niechętnie. Drzewo, które jest najwa-
żniejszym artykułem importu z Rosji,

zastąpimy przez drzewo z Kanady,
Szwecji i Finlandji. Ale gatunek jest gor-
szy, a ceny wyższe. Drzewo rosyjskie,
szczególnie w gatunkach miękkich, bu-
dowlanych, jest w swej niskiej cenie i
wysokim gatunku bezkonkurencyjne.
Za każde inne drzewo musimy płacić
drożej. Ucierpi na tem przemysł budo-
wlany, który już pozawierał kontrakty
na podstawie cen rosyjskich, a będzie
musiał płacić wyższe.

— Gorzej jest z naszym eksportem —
mówi znawca stosunków gospodar-
czych angielskich. — Rosja miała w bie-
żącym roku kupić u nas za około 12 mil-
ionów funtów, t. j. za sumę wyższą niż
dotychczas. Oznacza to pracę dla 50,000
ludzi w przemyśle. Około 500 firm an-
gielskich pracowało prawie wyłącznie
dla Rosji. Teraz to wszystko będzie
trzeba zlikwidować, co powiększy bez-
robocie. Już mówi się o tem, że zamó-
wienia rosyjskie pójdą do Francji, Sta-
nów Zjednoczonych, Polski i Czecho-
słowacji. Chyba, że jeszcze w ostatnim
momencie ludzie pójdą z obu stron po
rozum do głowy i porzucą wszystkie
prestiżowe względy. City czyni wszel-
kie starania, by się tak stało.

Wojna ekonomiczna jest w obecnym
momencie szczególnie nie na rękę angli-
kom, gdy w Waszyngtonie odbywa się
decydująca kampanja w sprawie walut
światowych i ewentualnego powrotu do
zasad handlu międzynarodowego. Jeśli
dziś Rosja pogniwała się z Wielką Bry-
tanią, to jutro Stany Zjednoczone mogą
się przeprosić z Rosją i zamówienia so-
wiewckie będą mile widziane, tembardziej
jeśli prezydent Roosevelt zgodzi się na
dalsze obniżenie kursu dolara.

Przemysł angielski jest niezado-
wolony z rządu. Partja pracy również.

„Daily Herald” pisze o tem:
— Finansowe konsekwencje wojny
gospodarczej odbijają się na całym Świe-
cie. I dzieje się to w przededniu zwoła-
nia światowej konferencji dla uzdrowie-
nia gospodarczego. I czyż to państwa,
które zainicjowało tę konferencję „eko-
nomicznego rozbrojenia”...

... Czy tymczasem sowieci nie skorzy-
stają z okazji i nie przestaną płacić An-
glii za poczynione już i dostarczone za-
mówienia? O to narazie nikt się nie
wskłania. Jeszcze przed rozpoczęciem pra-
cy moskiewskiego sowieckie przedsiębior-
stwa wieloletnie zakupiło znaczne
ilości waluty angielskiej i ufokowało
je w tutejszych bankach, aby na wszelki
wypadek nie pozostać nic winne. Wedle
obliczeń przybliżonych w dniu ostat-
niego zeszłego tygodnia w Anglii ob-
rotu 12,000,000 funtów, z czego półowa
gwarantowana przez rząd angielski
uwagę zasługuje jednak, że Sowietom
szczególną starannością płacą ostatnio
wszystkie swe zobowiązania w Anglii
nawet podczas toczącego się przed
kilkoma dniami procesu inżynierów an-
gielskich w Moskwie.

Pozostaje jeszcze pewien szczegół
finansowy, nie bez znaczenia. Kredyty an-
gielskie udzielone bankom niemieckim
(krótkoterminowe) poszły przedewszyst-
kiem na pokrycie zamówień sowiec-
kich w Niemczech. Jeśli teraz Sowietom
będą wyrugowane z rynku angielskiego
i nie znajdą się tak łatwo dziś w Anglii
zastępczych, wówczas nie ulega kwestji,
że będą musiały zmniejszyć zamówienia
własne w Niemczech. Z czego wywoła
Niemcy zapłakane krótkoterminowe
kredyty angielskie? To jest też traska,
która się związała z poprzednim zaga-
dzeniem. — A. Starzyński.

Prawu stało się zadość.

Rada miejska uchwaliła zaciągnąć pożyczkę...

W — Zgodnie z zapowiedzią, na o-
statnim posiedzeniu Rady Miejskiej, w
dniu wczorajszym odbyło się powtórnie
posiedzenie, na którym omawiana by-
ła, po raz drugi sprawa zaciągnięcia
krótkoterminowej pożyczki w kwocie
850.000 złotych na uregulowanie
wyższej raty pożyczkowej, zaciągnię-
tej na zakup akcji Łódzkiego Towarzy-
stwa Elektrycznego.

Na poprzednim posiedzeniu wniosek
został przyjęty. Ponieważ sprawa ta
wymaga dwukrotnej uchwały, przeto
umieszczono ją również na porządku

dziennym wczorajszego posiedzenia.
Wniosek i tym razem przeszedł, wo-
bec czego uchwała Rady Miejskiej w
sprawie zaciągnięcia pożyczki stała się
już prawomocna.

Na wstępie posiedzenia prezes Rady
Miejskiej p. Andrzejak wygłosił okolicz-
nościowe przemówienie z powodu śmier-
ci za oceanem b. p. radnego Lichtenstei-
na.

Obecni na sali uczcili pamięć zmar-
łego członka Rady Miejskiej przez po-
wstanie.

Złodzieje nie próżniają

Dwie większe kradzieże w Łodzi
(Gr) Wezbraj rano ujawniono, została
kradzież, popełniona w sklepie spożywczo-
m przy ul. Limanowskiej
go 134.

Złodzieje dostali się do sklepu prze-
kroczeniem szyby w oknie i nie
znajdąc jej przez nikogo, wynieśli znacz-
ną ilość tytoniu i papierosów. Prócz ty-
toniu spakowali inne, wartościowe towary
kolonialne, poczem wynieśli worki
pięro, rano zauważono gospodarke
próżnych gości. Było już jednak za-
późno. Natychmiastowe poszukiwania
licji nie dały dotąd pozytywnych
wyników. Trwają one nadal i podobno
złodzieje znajdują się już na tropie.

Druga poważniejszą wyprawą
dziejska było włamanie do biura
„Anstadt”, mieszczącego się na ul.
dzieńskiej nr. 15.

Sprawcy włamania splądrowali
rządzenie biurowe w poszukiwaniu
tówki. Ze znalezionych dwóch
wyjęli kilkanaście złotych i znacz-
ną część na zł. 300.— Niezadowolony
tak mizernego łupu, zabrali masę
pisania. Straty sięgają ogółem
tysięcy złotych. Poszukiwania trwają.

Zginął... sklep

wraz z zawieszoną
Niezwykły wypadek kradzieży
towała wczoraj policja. Około
cy się na ulicy Rokicińskiej
59, kiosk zosal sprzątnięty przez
wnionych dotąd sprawców.

Gdy rano przyszła p. Szajda
ner, by zasiąść w kiosku i sprzedać
słodczyce i wodę sodową, stwierdził
cały jej sklepik zginął bez śladu.

Godną nadmienienia jest fakt, że
skradzionej budce znajdował się
niezłoty, przygotowany do sprzedaży
przypadki czekoladki, cukierki i
sodowa. Straty sięgają kilkuset złotych.

Uruchomienie robót sezonowych

nastąpi w ciągu pierwszej dekady maja.

W dniu 24 b. m. z inicjatywy i pod
przewodnictwem wojewody łódzkiego
p. Hauke-Nowaka, odbyła się w urzę-
dzie Wojewódzkim konferencja w spra-
wach dotyczących uruchomienia robót
publicznych i zatrudnienia bezrobot-
nych robotników sezonowych.

Na konferencji, w której wzięli udział
prezydenci miast wydzielonych z tere-
nu województwa, ustalono wytyczne

zmiernające do zatrudnienia robotników
sezonowych w jaknajkrótszym czasie.

W związku z tem prezydenci miast
zostali wezwani do złożenia swoich
wniosków w terminie do dnia 29 b. m.
Należy się przeto spodziewać, że już
w pierwszej dekadzie maja nastąpi ur-
uchomienie robót publicznych, przy któ-
rych znajdzie zatrudnienie większa ilość
robotników sezonowych.

Film, który nie potrzebuje wielkiej reklamy!
Film o którym wszyscy mówić będą!
z GRETA GARBO
i CLARK GABLEM
„ZUZANNA LENOX”

WKRÓTCE



NIE CZEKAJĄCIE NA POGOTOWIE RATUNKOWE

gdy komuś z otoczenia zdarzy się nieszczęśliwy wypadek. — Należy natychmiast przedsięwziąć akcję ratowniczą. — Ludzie inteligentni i wykształceni nie wiedzą, co począć w takich razach

Jak okazać pierwszą pomoc rannemu lub choremu.

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na, znany zresztą powszechnie, fakt zupełnej bezradności ludzi skądinąd wykształconych i inteligentnych, gdy wypadnie im być świadkami nagłego zachorowania, albo też nieszczęśliwego wypadku.

Jak okazać pierwszą pomoc, aż do przybycia lekarza, lub pogotowia ratunkowego, co czynić, by rannemu lub choremu, wliczemu się w bóla, okazać pomoc i ulgę. A przecież każdemu z nas i bliskim naszym zdarzyć się może wszystko, i to nawet w takich okolicznościach, że o pomoc fachową może być akurat bardzo trudno, bo nprz. — na wsi lub w drodze, gdzie niema ani lekarza, ani tembardziej apteki.

Omawiając tę sprawę, wyraziliśmy już w swoim czasie poglądy, że niesienie pierwszej pomocy rannym lub ofiarom innych nieszczęśliwych wypadków powinno być wprowadzone, jako przedmiot wykładowy, do wszystkich szkół. Każdy bowiem średnio inteligentny człowiek winien wiedzieć, jak się w danym wypadku zachować należy. Niestety, reforma szkolnictwa i programu nauczania nie uwzględniła w należytej mierze tego przedmiotu, a należało, zdaniem naszym, to uczynić, nawet kosztem wielu innych „wiadomości”, bez których w życiu praktycznym łatwo się obojęć można.

Ulegając życzeniom naszych czytelników, podajemy za „Kurierem W.” niektóre wskazówki dr. J. T. w sprawie niesienia pierwszej pomocy w najbardziej typowych przypadkach:

KRWAWIENIE Z RANY.

Jeżeli krew ścieka kroplami, nie bój się paucicznie utraty krwi. Utrata nawet kilku łyżek krwi nie ma znaczenia dla człowieka dorosłego, zwłaszcza dla kobiet. Za to krew, wypływająca dość obficie z rany, znakomicie ją oczyszcza i brudzi, jaki się znajduje na przedmiocie, którym zadano uraz. Krwawienie z rany zapobiega jej zakażeniu. Jednak, gdy krwawienie jest gwałtowne, nie można obojętnie patrzeć na utratę krwi. A więc silny ucisk na krwawiące miejsce kawałkiem gazy jałowej, w ostateczności czystą chustką (ostrożnie rozwinąć i przyłożyć do rany powierzchnią wewnętrzną, która nie dotykała do innych przedmiotów). Podniesienie rąk rannego kończyny do góry. Groźne dla życia są krwawienia z uszkodzonej tętnicy (arterji), lub pękniętego żyłaka. Krwawienie tętnicze poznaje się po tem, że krew tryska fontanną. Przy tamowaniu krwawienia trzeba zawsze pamiętać, że w tętnicy krew płynie od serca ku obwodowi ciała, a w żyłaku odwrotnie. A więc tamowanie krwawienia tętniczego, przez bezpośredni ucisk na ranę, polega jeszcze na mocnym skrepowaniu (chustka skrecona, gaz gumowy) kończyny powyżej rany.

Zatrzymanie krwawienia z pękniętego żyłaka jest b. łatwe, gdyż w żyłaku krew jest pod niskim ciśnieniem. Tylko zamiast biegać w panice po całym mieszkaniu (w pozycji stojącej krew wypływa się z pojemnego żyłaka z wielką szybkością), trzeba się położyć i unieść nogę w górę. Wobec niewielkiego ciśnienia krwi w żyłaku wystarcza zwykły opatrunek, jeżeli jest pod ręką materiał opatrunkowy, albo przewiązanie czystą chustką. Jeżeli zaś konieczności zatrzymać krwawienie z żyłaka zapomocą skrepowania okrzepnielecia, to należy dokonać tego poniżej krwawiącego. Mocny ucisk obojętnie może trwać długo, gdyż nie nastąpi obumarcie kończyny.

Przy krwawieniu z nosa włożyć kawałek waty do otworu nosowego i przykryć skrzydełka do przegródki nosowej.

wej. Zimny okład, często zmieniany, na kark i nos.

OPATRYWANIE RAN.

Prawidłowo zasadnicze: nie dotykać rękami! Dotykanie wprowadza brud i zarazki. Zanieczyszczenia widoczne kurzem ulicznym, kawałkami ziemi, słomą itp. usunąć zapomocą ostrożnego dotknięcia rany czystą, ewentualnie zwilżoną w przegotowanej wodzie chustką, jeżeli niema gazy wyjałowionej. Potem opatrunek z gazy, albo z czystego płótna lnianego. Unikać dotykania palcami gazy, która później będzie stykała się z raną. Dezynfekcja skóry wokół rany przez ostrożne posmarowanie jodyną. Nie zalewać jodyną samej rany! Jeżeli rana była zanieczyszczona kurzem ulicznym, lub ziemią, natychmiast udać się do lekarza, aby zastrzyknąć surowicę przeciwżółciową.

ZŁAMANIE KOŚCI.

Pierwszą pomoc polega na unieruchomieniu złamanej kończyny. Zaimprovizowane łubki zrobić można z lassek, trzonków od szcotek, mocno zwiniętych w gruby rulon gazet. Przed nałożeniem łubek owinąć kończynę grubą watą. Jeżeli nastąpiło złamanie nogi, można w ostateczności chora kończynę związać ze zdrową. W wypadku otwartego złamania (ostrzy odłamek kości przebił skórę) trzeba najpierw nałożyć opatrunek jałowy, później unieruchomić kończynę.

Badanie chusteczki Gorgonowej

potwierdziło hipotezę prof. Hirszfelda

Jedno z pism warszawskich donosi, że wczoraj zakończone zostały badania chusteczki Gorgonowej.

Przy badaniach było obecne już większe audytorjum z pośród współpracowników prof. Hirszfelda.

Badania zakończono około 11 rano podpisaniem wspólnego orzeczenia.

Orzeczenie to ma się pokrywać całkowicie z poprzednim orzeczeniem prof. Hirszfelda, złożonym na rozprawie

RAZENIE PRADEM.

Przedewszystkiem wyłączenie kontaktu. Jeżeli ratujący musi podejść do rannego, aby rozłączyć go z przewodnikiem, musi nałożyć gumowe rękawiczki, albo odizolować się od ziemi, t. j. włożyć kalosze, albo stanąć na gumowym podkładzie, lub suchej drewnianej desce. Jeżeli ranny nie daje oznak życia, natychmiast sztuczny oddech, a nie czekać, aż przybędzie pogotowie.

Pierwsza pomoc w wypadku rażenia piorunem jest zasadniczo podobna.

UTRATA PRZYTOMNOŚCI.

Przy omdleniu z powodu anemizacji mózgu, na dowód czego twarz staje blednie, ułożyć chorego tak, aby głowa spoczywała nieco niżej od tułowia. Dobrze jest podnieść nogi w górę. W ten sposób osiąga się szybki przyływ krwi do mózgu. Odwrotnie, jeżeli nieprzytomny ma twarz czerwona (przekrwawienie mózgu — obawa odaru mózgowego), należy chorego ułożyć wysoko na poduszkach w pozycji półsiedzącej — półleżącej; rozwinąć krawat, rozpiąć kołnierzyk i paskujące części ubrania. Skrapiać twarz i klatkę piersiową chłodną wodą.

KRWAWIENIE GARDLANE.

Pochodzi z płuc, z żołądka. Tak samo wysokie ułożenie na poduszkach. Zupełny spokój. Worek z zimną wodą (ewentualnie z lodem) na klatkę pier-



WYTW. ODOL Cie S. A. LWÓW.

siowa albo okolice żołądka. Ssać powoli, ostrożnie kawałki lodu.

OPARZENIE.

Tłumić płomienie na ubraniu kocami. W celu szybkiego rozebrania, rozciąć odzież nożyczkami. Nie polewać miejsc oparzonych wodą. W apteczce domowej winny być bandaże bizmutowe, lub tanina w proszku. Rozpuszcza się na poczekaniu łyżeczkę od herbaty taniny w szklance wody przegotowanej. W otrzymanym roztworze macza się gazę jałową i przykłada do oparzonych miejsc. Później wata i bandaże, jak w zwykłym opatrunku.

UTONIECIE.

Wydobycie z wody topielca przewrócić brzuchem na kolano tak, aby głowa jego zwiisała w dół i woda mogła bez przeszkód wyciekać z otworów oddechowych. Oczyszczyć otwory nosowe i jamę ustną ze śluzu. Jeżeli topielec był ubrany, obnażyć tułowie i przystąpić do sztucznego oddechu. Później rozcieranie skóry, owinięcie w ciepły koc. Jeżeli nieszczęśliwy odzyskał przytomność, gorąco napoje.

Epidemia tyfusu plamistego na Polesiu

2 wioski dotknięte straszliwą zarazą. — Energiczna akcja władz sanitarnych

Brześć n. B., 24 kwietnia. Na terenie Polesia zanotowano w szeregu powiatów liczne wypadki zachorowań na tyfus plamisty.

Ze szczególną srogością szerzy się ta niebezpieczna epidemia w powiecie stołpiskim. We 2 wsiach tego powiatu Fiedory i Wysocku, położonych w gmi-

nie plotnickiej, w odległości około 50 klm. od m. Stolina władze sanitarne udzieliły pomocy lekarskiej 30 chorym z miejscowej ludności. Półść zachorowań jest jednak znacznie większa, lecz walka z epidemią natrafia na wielkie przeszkody ze względu na utrudnioną komunikację w tych miejscowościach, nie

mających odpowiedniego połączenia z miastem, a położonych poza tem w sąsiedztwie błot pólnskich i bagnisk, które są rozsadnikiem wszelkiego rodzaju chorób zakaźnych.

Z polecenia departamentu zdrowia przy Ministerstwie Opieki Społecznej przyrządzono w budynku szkolnym we wsi Fiedory szpital epidemiczny dla chorych, a naczelnik wydziału zdrowia Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego zawiadził ostatnio szereg wsł dotkniętych epidemją, gdzie wydał odnośnie zarządzenia zmierzające do energicznego zwalczania groźnej choroby.

W najbliższych dniach wyjeżdża na miejsce dr. Palester z departamentu zdrowia Min. Opieki Społ., celem przedsięwzięcia odpowiednich kroków w kierunku izolowania epidemji i zapobieżenia dalszemu jej rozszerzeniu się na Polesiu.

Miejscowe władze sanitarne są zdania, że niema obawy przeniesienia się choroby do sąsiednich okolic.

120 ludzi rozpocznie głodówkę,

Jeżeli pertraktacje pluszowników z przemysłowcami nie dadzą rezultatu.

W ciągu dnia wczorajszego strajk w przemyśle pluszowym trwał bez żadnych zmian. Robotnicy fabryki Finstera, przy ul. Dowborczyków 17 pozostawali już 8-my z rzędu dzień w murach fabrycznych, zachowując całkowity spokój.

Robotnicy ci odbyli między sobą narady, na których szeroko omówiono sprawę konferencji, jaka odbyła się ubiegłej soboty w Inspektoracie Pracy, lecz nie doprowadziła do zawarcia umowy zbiorowej.

W konkluzji robotnicy zawiadomili zarówno przemysłowców, jak i związki zawodowe, że w wypadku, gdyby druga konferencja nie dała również wyniku,

robotnicy pozostający w fabryce Finstera w liczbie 120 ludzi, rozpoczną głodówkę, by w ten sposób przyspieszyć likwidację strejku.

W związkach zawodowych odbyły się w tej sprawie narady i postanowiono interwenjować u Inspektora Pracy, celem przyspieszenia terminu odroczonej konferencji.

Ponieważ, jak się dowiadujemy, inspektor inż. Wojtkiewicz dokłada wszelkich starań, by strajk w przemyśle pluszowym zlikwidować w jaknajkrótszym czasie, spodziewać się można, że konflikt zostanie wkrótce zlikwidowany.

Wizytę opiek.

Nocy dzisiejszej dyżuruja apteki: Sokoł. J. Kasperkiewicza (Zgierska 34), Sukoł. J. Siskiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Ryckiera (H. Łobody (11-go Listopada 86 (p).

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
DWA WYSTĘPY MICHAŁA CZECHOWA.
Najgłośniejszy artysta rosyjski Michał Czechow wystąpi tylko dwa razy w Teatrze Miejskim a to dziś we wtorek („Wiedźma“ A. Czechowa) i w środę („Spotkanie chochoł się odbyło, ale...“). Obok M. Czechowa wystąpią A. Dawidow, W. Gromow, A. Dawydowa, I. Brandt, B. Krzemieniecki, B. Klimow i inni.

POŻEGNALNE WYSTĘPY STEFANA JARACZA.

Związany z repertuarem scen warszawskich Stefan Jaracz opuszcza już Łódź. Znakomity artysta wystąpi w „Kapitanie z Koepenick“ jeszcze tylko w czwartek i w piątek. Ceny zmniejszone.

W środę o godz. 4-ej po poł. specjalnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej, dramat w 10 odsłonach Fr. Schillera „Zbójcy“ z udziałem czołowych artystów Teatru miejskiego. Reż. H. Szetyński. Ceny najniższe.

TEATR KAMERALNY
OSTATNIE WYSTĘPY MARIJI PRZYBYŁKO-PÓTOCKIEJ.

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. po cenach znizowanych ostatnie występy Mariji Przybyłko Potockiej, kreującej popisową rolę w komedji J. Erwina „Pierwsza Pani Frazer“.

TEATR POPULARNY. (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu ostatnie dni efektownej sztuki historycznej w 8 obrazach według A. Goldfadena p. t. „Bar-Kochba“.

Ceny biletów zmniejszone od 40 gr. do 1 zł. W nadchodzącą sobotę o godz. 8.30 wiecz. premiera niezwykle ciekawego widowiska scenicznego w 11 obrazach, ze śpiewami według znanej powieści Juliusza Verne p. t. „Podróż dookoła świata w 40 dniach“ reżyserji Józefa Piłarskiego.

TEATR - OPERETKA 8.30 (Przejazd 34).

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. ostatnie dni przebojowej, pełnej humoru operetki H. Hirscha w 3 aktach p. t. „Dolly“.

W nadchodzącą sobotę o godz. 8.30 wiecz. premiera głośniejszej jubileuszowej operetki wiedeńskiej p. t. „Paganini“.

Ceny miejsc od 49 gr. do zł. 2.20.

NIEDZIELNY KONCERT BRONISŁAWA HUBERMANA.

Koncert króla skrzynek Bronisława Hubermana, jak go słusznie powszechnie nazywają jest, jak zwykle, największym wydarzeniem artystycznym. Sława tego największego i najgenialniejszego skrzypka jest ustalona, a gra jego jest czemś tak skończonym doskonale, że wszelkie superlatywy są zupełnie zbędne. Koncert odbędzie się w Filharmonji w nadchodzącą niedzielę, dnia 30-go b. m. o godz. 8.30 wiecz. Sądząc podług przedsprzedaży biletów, koncert cieszyć się będzie niebawem powodzeniem. Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Z WYSTAWY ART.-RZEZB. J. KAHANEGO.

Wystawa prof. J. Kahanego przy ul. Piotrkowskiej 90 cieszy się ogromnym powodzeniem. Przerznięto 120 prac w dziale metaloplastyki natomiast nam doświadczenie zapoznania się z niezwykłą oryginalną sztuką. Szereg sztuk zwiedziło już wystawę. W tym krótkim czasie kilka prac zostało zakupionych. Co też świadczy o wysokim poziomie artyst. wystawy.

Wystawa otwarta bez przerwy od 10 rano — do 8 wiecz.

PORANEK PIĘŚNI STRZELECKO - LEGJO. NOWYCH.

Zarząd Związku Strzeleckiego, celem epopularyzowania wśród społeczeństwa łódzkiego pieśni strzelecko - legionowych, urządza w dniu 30 kwietnia o godz. 12 w południe w sali Filharmonji, pod protektoratem gen. St. Małachowskiego, gen. Olzyny - Wilczyńskiego i prezesa Z. Kucharskiego poranek pieśni strzelecko-legionowych.

Słowo wstępne wygłosi dr. K. Strzelecki. — W poranku udział bierze chór im. Moniuszki który odśpiewa utwór K. Prosnaka p. t. „Żołnierska dola“.

Artysty Teatru Miejskiego oraz artyści rewiowy wypełnią resztę programu.

W części muzycznej szereg utworów odegra orkiestra 31 p. Strz. Kan. Wstęp od 1—3 złotych.

ORATORJUM „JUDASZ MACHABEUSZ“ ODŁOŻONY.

Zapowiedziany na dzień dzisiejszy koncert — oratorjum „Judasz Machabeusz“ został z powodu niedyspozycji solisty nadkantor M. Kusewskiego, odłożony. Koncert powyższy odbędzie się we wtorek, dnia 2-go maja. Wykupione bilety zachowują swoją wartość.

CASINO początek o g. 4, 6, 8, 10 w.
Ostatnie dni!

W Cieniu Krzyża

REWELACYJNA ZNIŻKA CEN:
I-e miejsca 1.50
II-e „ 1.09
III-e „ 0.80

Teraz już wszyscy mogą obejrzeć ten cud filmowy. 60-1

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu wczorajszym, przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza matka i siostra

B. P.

Anna z Nowińskich Goldblumowa

wdowa po b. p. Markusie, przemysłowcu Częstochowy.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi, dziś o godz. 2 p.p. z domu żałoby, przy ul. Piotrkowskiej 103.

O bolesnym tym ciosie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

Syn, Synowa i Rodzina.

W dniu 23-im b. m. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

JAKÓB BIESBRODA

długoletni szef biura i prokurent naszej firmy.

W zmarłym tracimy oddanego i wiernego współpracownika i przyjaciela, pamięć o którym nigdy nie wygaśnie.

Zarząd firmy PRZEMYSŁ WEZNIANY S. BARCINSKI i S-ka, Spółka Akcyjna

Oszust z legitymacją prokuratora
został aresztowany w Łodzi, na ulicy. — Franciszek Hanke brał łapówki od rodzin aresztowanych.

Za co aresztowano kupca Brokmana.

Jak już wczoraj donosiliśmy — władze policyjne osadziły w ubiegłą sobotę w więzieniu b. dependenta adw. Łukasiewicza, 31-letniego Franciszka Hanke, pod zarzutem fałszerstw wekslowych.

Jak się obecnie okazuje — Hanke ma na sumieniu znacznie więcej „grzechów“ przeciw kodeksowi karnemu.

Przedewszystkiem, jak wiadomo, Hanke, jako sekretarz adw. Łukasiewicza, był skazany na 1 miesiąc więzienia za nadużycia.

Po odbyciu kary Hanke nie został już przyjęty do pracy u adw. Łukasiewicza, wobec czego wyjechał do Warszawy.

W nieujawniony przez władze śledcze sposób Hanke zaopatrzył się w stolicę w legitymację urzędu prokuratora, wedle której Franciszek Hanke miał być podprokuratorem jednego z rewirów warszawskich.

Przy pomocy tej legitymacji Hanke zerował w świecie przestępczym, pobierając różnej wysokości łapówki za ulgi dla więźniów, za przedterminowe zwolnienie z aresztu i t.d.

Ofiary oszusta po pewnym czasie orientowały się, iż łapówka skutku nie odniosła, iż zatem albo Hanke nie jest podprokuratorem, albo też wziął pieniądze, a nic nie załatwił.

W rezultacie wpłynęło do policji szereg doniesień, wobec czego władze bezpieczeństwa rozpoczęły poszukiwania za rzekomym podprokuratorem, ustalono już bowiem, iż żaden Franciszek Hanke funkcji takiej nie pełni w obrębie działania sądu okręgowego w Warszawie.

Hanke przeczuł, iż albo będzie wkrótce aresztowany, albo też zdemaszkują go te indywidualia ze świata przestępczego, które padły ofiarą złudzeń na

podstawie udzielonych Hankemu łapówek. Wobec tego Hanke postanowił powrócić do Łodzi. Tu jednak dosięgły go listy gończe, rozesłane przez główną komendę P.P. w Warszawie, na skutek czego został on zatrzymany na ulicy i odprawa dzony do więzienia.

Onegdaj aresztowano niejakiego Brokmana. Brokman zamawiał dla adw. Łukasiewicza różne towary u kupców, wiedząc pono, iż towary te zapłacone nie będą.

Ostatnio, kiedy wspólnie Brokman adw. Stefan Łukasiewicz przebywał już na obserwacji w Kochanówku, Brokman zakupił dla tego adwokata transportu: warty, wartości około 12.000 złotych przez Brokmana obietnicami uregulowania rachunków, zgłosił teraz swoje pretensje. (p).

Dziś za darmo do Cyrku!
Wspaniała okazja dla czytelników „Republiki i Expressu“.

Trzydniówka kuponów naszego wydawnictwa w Cyrku Staniewskich zrobiła swoje: widownia już wczoraj na pierwszym z trzech przedstawień była wypełniona, do ostatniego miejsca, co wróży równy sukces dalszym przedstawieniom: Oklaskom nie było końca, taki zachwył budził bajeczny program Cyrku Staniewskich, pełen najwspanialszych atrakcyj areny.

Jeżeli zważymy taniść biletów do Cyrku Staniewskich, pojmujemy jak ogromny przywilej, przyznano Czytelnikom naszego wydawnictwa, jedynie tylko, aby im udostępnić bardziej jeszcze, wspaniałe widowisko tej największej w Polsce imprezy cyrkowej.

KUPON
„REPUBLIKI“ i „EXPRESSU“
DO CYRKU STANIEWSKICH
PRZY UL. SIENKIEWICZA.

Niniejszy kupon upoważnia przy nabyciu jednego biletu we wtorek dnia 25 kwietnia o g. 8.30 wiecz. w kasie Cyrku do otrzymania drugiego analogicznego biletu

ZA DARMO.

SAMOPOMOC UCZNIÓW SZKOŁY RYSUNKOWEJ I MALARSTWA.

Dnia 19 kwietnia r. w Szkole Rysunkowej i Malarskiej, Wacława Dobrowolskiego odbyło się organizacyjne posiedzenie studentów szkoły, na którym została zawiązana Samopomoc uczniów przy tejże szkole.

W skład zarządu weszli: starosta szkolny — J. Janikiewicz prezes — p. K. Paleczewski, sekretarka — W. Elsenrowa, zastępca sekret. — Lezczynski, skarbnik — Z. Sikorski.

Komisja Rewizyjna: — C. Nunkiewiczówna, D. Józefowiczówna.

Samopomoc ta ma na celu zorganizowanie życia wewnętrznego szkoły, wytworzenie w niej atmosfery sprawności i ładu.

Celem naszym również jest przyciągnięcie i rozbudzenie uspiętych talentów, zainteresowanie szerszego ogółu sztuką, wprowadzenie jej w życie codzienne — by miasto nasze mogło przyszości w życiu kulturalnym odegrać rolę — jak Kraków i Warszawa.

Narazie wysiłki nasze skupiają się koło stworzenia: biblioteki, zaopatrzonej w dzieła o sztuce i kulturze; wzbogacenie pracowni w nowo utęszyla szkolne; stworzenie koła przyjaciół młodzieży artystycznej, skupiającej się w szkole mającego na celu ułatwienie pod względem finansowym studjów młodym talentom.

DONOVAN

reżyserji twórcy „BEN HURA“ **FREDA NIBLO**
W rolach głównych: bohater „Czempa“ fenomenalny młodec
Jackie Cooper, Ryszard Dix i Borys Karloff.

BRIDZE P. C. K.
W dniu 26 bm. od godz. 5-ej po poł. zarząd łódzkiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża urządza brydża w lokalu Syndykatu Dzielnicarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, prawa oficyna, parter), na który zaprasza miłośników brydżu.

L'ordre régné a Berlin.

GOERING ZAPOWIADA NOWĄ REWOLUCJĘ.

Hitler będzie urzeczywistniał „socjalizm”. — Badania krwi i genealogji trwają. — Antysemityzm ma uratować Niemcy od katastrofy. — Wszystkim przeciwnikom zarzuca się nadużycia

Naród niemiecki żąda od Hitlera pracy i chleba.

Cztery tygodnie nieustających parad, defilad, przemarszów, manifestacji, przemawia do oka i ucha Niemców, przy znowu mogą zadowolić swój pokochany do widowisk militarnych i do marszów wojskowych wygrywanych przez Goeringa, defilujące przez ulice. Pod względem „Nazi” są mistrzami w sztuce i prześcignęli nawet dawny cesarski; circenses dają ludowi i to w sposób olbrzymich, nie żałując ani pieniędzy.

Circenses to jednak nie wszystko. Goeringa też pomyśleć o drugiej ingredencji — chlebie powszednim. Nie sztuka zrobić masy agitacją i obietnicami demagogicznymi, sztuka — obietnice spełnić. Ułaca, tłum, a zwłaszcza miliony bezrobotnych przyjmują chętnie igrzyska, których nie szczędzi im rząd Hitlera, ale zapominają też o chlebie i pracy. O tej trudnej części swego programu Goeringowi zadał przypomnieć sobie rząd „Niemiec” i dał temu wyraz w mowie, którą wygłosił w berlińskim Sportpalastie niedawno główny podległy Hitlera — premier Prus — minister Goeringa.

Goeringa obfitowała w bardzo nowe i charakterystyczne sytuacje i charakterystyczne momenty.

Mówił więc Goering tak: „Kiedy przeprowadziliśmy rewolucję socjalistyczną, to godzi się — powiedzieć, że chodzi tutaj o rewolucję socjalistyczną, a nie wyłączenie socjalizmu, jak się to już utarło w moim czasie. Miedzy nami jest sporo ludzi, którzy nie wiedzą, jak wielki nacisk na wyraz „socjalizm”, iż zapominają przytem zupełnie o wyrazie „socjalistyczny”, a przez to nie rozumieją wogóle znaczenia naszego ruchu, sensu tego, co nazywamy socjalizmem niemieckim. Narodowcem nie jest w naszym pojęciu jest tylko ten, który zna się do socjalizmu niemieckiego. Kto tego nie rozumie, kto to — nie rozumie wogóle znaczenia socjalizmu i rewolucji socjalistycznej”.

„Socjalizm” ma polegać „Socjalizm” Hitlera, jakiego rodzaju rozwiązania problemów społecznych pragnie Goering — o tem Goering nie mówi, postawienie jednak kropki nad i, Goering uważa na charakter „socjalistycznego” ruchu hitlerowskiego ma bezwzględnie znaczenie specyficzne — na socjalizm wewnętrznym - politycznym. Chodzi o socjalizm o masy, ile o sojusznika — niemiecko - narodowych obszarników, finansistów, przemysłowców. Jest to wyraźna przestroga dla ich adresu.

„Socjalizm” — na to nie daje odpowiedzi żaden z przywódców i ministrów kierujących dzisiaj nawa III-iej

Wyzucają dyplomatów.

Wraz z hitlerowcami zajęci są głownie badaniem krwi i genealogji wszystkich urzędników państwowych i gdziekolwiek zachodzi podejrzenie jakiegokolwiek elementu „niearyjskiego” następuje eliminacja.

W ustawie o służbie cywilnej w Niemczech, zawierająca postanowienie, że urzędnikami państwowymi nie mogą być osoby, których przodkami do trzeciego pokolenia wstecz zawieszono w urzędowaniu i w wybitnych urzędników dyplomatycznych.

Władzy innemu, zawieszony został w urzędowaniu kierownik referatu polski w centrali urzędu spraw zagranicznych w Berlinie, z pochodzenia radca Nebel, z pochodzenia „Gretchen” wyhaftowały dla „wodza” aż 800 poduszek.

miało wykazać, iż dziadek jego był Żydem.

Obecnie urząd spraw zagranicznych przyjął do usuwania ze służby urzędników „niearyjskiego pochodzenia”. Do tej kategorii zaliczony został wieloletni szef urzędu prasowego Rzeszy

dyrektor ministerjalny Zechlin, obecnie poseł niemiecki w Argentynie. Ten sam los spotkał jego brata, posła w Kownie. Również na innych zagranicznych placówkach dyplomatycznych niemieckich zajęte mają w najbliższych dniach liczne zmiany, spowodowane realizacją postanowienia o usuwaniu ze służby państwa Niemców pochodzenia niearyjskiego.

Równocześnie czynione są przygotowania do wyeliminowania Żydów z prasy niemieckiej. Kilka ośrodków prowincjonalnych związku prasy Rzeszy Niemieckiej, a także ośrodek berliński, wystąpiło do zarządu tej organizacji z wnioskiem o wprowadzenie do statutu związku prasy

paragrafu „aryjskiego”.

Wnioski te będą rozpatrywane na walnym zgromadzeniu związku prasy w dniu 30 b.m. Nie ulega wątpliwości, że wniosek ten będzie przez większość członków związku uchwalony, pomimo konsekwencji, jakie to za sobą pociągnie.

W pierwszym rzędzie związek prasy niemieckiej znajdzie się po przyjęciu tej uchwały poza nawiasem organizacyjnym federacji międzynarodowej dziennikarzy (Federation Internationale des Journalistes), która powzięła specjalną uchwałę, iż Włochy i Sowiety, gdzie niema wolności prasy, nie mogą należeć do Federacji.

Rząd niemiecki ma w najbliższym czasie ogłosić nową ustawę prasową. Będzie ona m. in. zawierała postanowienie, iż współpracownikiem pisma niemieckiego może być tylko ten dziennikarz, który stoi na gruncie programu Rządu hitlerowskiego.

Nowy dekret anty-żydowski.

Z Berlina donoszą nam: W kołach rządowych omawiany jest projekt ustawy, przewidującej, że wszystkim firmom i przedsiębiorstwom nie wolno będzie zatrudniać więcej niż 3 proc. żydowskich pracowników. W ten sposób żydzi niemieccy zostali wyparci nie tylko z wolnych zawodów, lecz ze wszystkich placówek zarobkowych. Ustawa ma być ogłoszona jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Masowe aresztowania.

Pozatem trwają aresztowania i rugini ludzi „niesplamionych” żydowskim pochodzeniem, ale podejrzanych o brak sympatii dla zgrai hitlerowskiej. Oczywiście, że każde aresztowanie lub wyrzucenie wybitnego urzędnika, którego pra-pra-pra dziad był czystej krwi „germanem”, jest motywowane rzekomymi nadużyciami, gdzieś, kiedyś popełnionymi. Rzuca się oszczerstwa najohydniejszego — i „wróg” jest „zlikwidowany”.

Oto seria takich aresztowań: Z Kolonii donoszą: Kierownik okręgowego związku Kas Chorych dla rzemiosła w Kolonii Werner, dowiedziawszy się o wydawnym na niego nakazie aresztowania, po pełnił samobójstwo.

Pod zarzutem popełnienia nadużyć aresztowani zostali: pierwszy przewodniczący Jaeger oraz dwaj członkowie zarządu związku kas chorych.

Z Hannoveru donoszą: W Celle pod Hannoverem aresztowany został ukrywający się były socjal-demokratyczny nadburmistrz Hannoveru, Lelnert.

Lelnert stoi pod zarzutem prowadzenia w czasie swego urzędowania szkodliwej dla gospodarki miejskiej polityki (Łatwe oskarżenie).

Aż do ukończenia śledztwa wszelkie pobory byłego nadburmistrza zostały mu wstrzymane.

Aresztowani zostali:

Prezenty dla Hitlera.

Ale nowokreowany „bohater narodowy”, Adolf Hitler, czuje się w tej roli wcale nieźle. Uroczystości urodzinowe obchodzone były w całym Niemczech z niebywałą pompą, a wśród wielu prezentów pobożne i gorliwe rece niebieskookich „Gretchen” wyhaftowały dla „wodza” aż 800 poduszek.

Szkoda, iż nie wiemy ile przysłano ciepłych koszulek, skarpetek i... tych, no... porteczek — dla zbawiciela Niemiec...

Aby uczcić urodziny Hitlera, pruski komisarz oświaty wydał specjalny dekret na korzyść huliganów, którzy brali ostatnio udział w terrorystycznej kampa-

DLA CERY POLYSKWAJĄCEJ SKŁONNEJ DO WĄGRÓW

MYDŁO ALKALICZNE KARPINSKIEGO

nji „nazi”. Na podstawie tego dekretu studenci, którzy ścieli się na egzaminach, mogą jednak otrzymać świadectwa ze zdania tych egzaminów, jeżeli dowiodą, że przeszkodą w regularnej nauce była „aktywność w kierunku przebudzenia narodowego”.

Nie słuchać tych bredni.

W ciągu ostatnich dni hitlerowcy rozpoczęli ożywioną agitację przez radio. Nie zadawalniając się akcją wewnątrz kraju, próbują oni jeszcze propagandę swoją kierować na kraje sąsiadujące a posiadające mniejszość niemiecką, przede wszystkim Polskę i Czechosłowację. Rząd czeski wydał dekret, zabraniający propagandy zagranicznej przy pomocy głośników na placach publicznych, — przez otwarte okna, jeżeli propaganda albo też nawołuje do naruszenia terytorium Czechosłowacji lub demokratycznych form rządu w Czechach. Tego rodzaju propagandy nie wolno słuchać na wet w kole rodzinnym, jeżeli obecni są goście.

Winni wykroczenia tego zakazu karani będą więzieniem do lat dwóch.

A oto — skutki...

Z Berlina donoszą: KoncERN Reinhardta, w skład którego wchodzi „Grosses Schauspielhaus G. m. b. H.” oraz Związek teatrów w Berlinie, zmuszony był zwrócić się do swych wierzycieli zawiadomieniem o zawieszeniu płatności, prosząc równocześnie sąd o udzielenie nadzoru. Berlińska Izba przemysłowo-handlowa opracowuje bilans tego koncernu

Powołany w charakterze świadka do sądu karnego malarz Ostermann nie stawiał się na rozprawę, wobec czego sąd uchwalił sprowadzenie go przez policję. Gdy przewodniczący zakomunikował świadkowi iż za nieprzybycie sąd nakłada na niego karę 100 marek grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, Ostermann oświadczył, iż woli karę aresztu.

Przewodniczący zapytał zdziwiony: — Dlaczego nie prosi pan o mniejsze nie wzgl. darowanie panu kary?

— Nie, bo gdy będę 10 dni siedział to otrzymam tam przynajmniej wyższenie, którego na wolności nie mam.

Bezrobocia, głodu rosnącego i niedzi nie usunie Hitler żadnymi zakłeciami i frazesami. Olbrzymia większość narodu niemieckiego jest istotnie jakgdyby zamroczona i pozwoliła nałożyć na siebie kajdany... Cóż jednak stanie się z całą tą budą poczdamską i wielkim magikiem — Hitlerem, gdy masa się otrząśnie i zażąda spełnienia obietnic i pracy i chleba!... A przecież dla 6 milionów nie starczy posad, odebranych innym, gdyby nawet wywłaszczono i wypędzono wszystkich żydów, których zaledwie jest pół miliona.

Co wtedy? Na to pytanie otrzymamy odpowiedź prędzej, aniżeli się to wielu wydaje.

Fakir nie nakarmi głodnych, nie da im pracy, nie usunie nędzy i padnie pod ciosami tych, których oszukwał.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 25 kwietnia 1933 r.

- 11.40-11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50-11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05-12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10-13.20: Koncert z płyt gramofonowych.
13.20-13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25-15.10: Przerwa.
15.10-15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksport.
15.15-15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25-15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30-15.35: Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fizyczn. i Państw. Zw. Sport.
15.35-15.50: Wśród książek - przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
15.50-16.20: Płyty gramofonowe.
16.30-16.40: Odczyt dla maturzystów - "Odrodzenia państwa polskiego" - odczyt 5-ty - wygl. dr. Wacław Lipiński.
16.40-17.00: "O Kazimierzu Wielkim" (w 600-ną rocznicę koronacji) - wygl. prof. Jan Dąbrowski. (Tr. z Krakowa).
17.00-17.55: Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Warszawskiej, pod dyr. Grzegorza Fitelberka.
17.55-18.00: Odczytanie programu na dzień następnny.
18.00-18.20: Odczyt dla maturzystów p. tyt.: "Krajenie materii, jako warunek ciągłości życia" - wygl. prof. St. Sumiński.
18.20-18.25: Władomości bieżące.
18.25-19.00: Muzyka lekka i taneczna z Cafe "Italia".
19.00-19.20: Rozmaitości.
19.20-19.30: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.30-19.45: Kolęton p. t. "O muzyce renesansowej" - wygl. p. Paula Lamowa.
19.45-20.00: Prasowy Dziennik Radiowy.
20.00-21.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Janina Debińska-Stermitchowa (sopran) i L. Urstein (akomp.).
21.30-21.40: Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dzien. Radj.
21.40-22.20: Recital fortepianowy Zofii Jarczewskiej.
22.20-22.35: Kwadrans literacki fragment z powieści Anatola Sterna p. t. "Namiestny Pielgrzym".
22.35-22.55: Muzyka taneczna z Cafe "Adria".
22.55-23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00-24.00: Muzyka taneczna z dancingu - "Adria".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 17.25. MOSKWA (Stalin). "Cztery de-spaci", opera Wolf-Ferrari'ego. Tr. z filii Teatru Wielkiego.
19.25. WIEN. Trzy opery Pucciniego: "Il Mantiello", "Sour Angelica" i "Gianni Schicchi". Tr. z Opery Państwowej.
20.45. PARYŻ. "Hamlet", tragedia Szekspira.
20.55. HILVERSUM. Wieczór Brahmsa. Tr. z Concertgebouw w Amsterdamie.
21.25. DAVENTRY. Koncert symfon.

4

nazwiska, które gwarantują miłe spędziny wieczór!!!
Reżyser: ERNST LUBITSCH.
Wykonawcy: MIRIAM HOPKINS, KAY FRANCIS i HERBERT MARSHALL a wszystko to w filmie



"ZŁOTE SIDŁA"
ZA KILKA DNI
jako uzupełnienie programu doskonały skecz rosyjski w wykonaniu zespołu M. Wodery i orkiestry balałkowej Piotra Beljosa p. t.:
"POD SAMOWAREM"
W JEZYKU ROSYJSKIM.

PREFERANS P. C. K.

W środę, dnia 26 bm., zarząd łódzkiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zaprasza na preferans do sympatycznego lokalu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, prawa oficyna, parter).

Wkrótce w kinie

Splendid

w świetnym filmie produkcji polskiej

Jego Ekscelencja Subjekt

Eugenjusz Bodo
Ina Benita
M. Ćwiklińska
K. Tom

Ujęcie bohatera głośnej afery fałszerskiej
Sensacyjne aresztowanie Karola Alberskiego, który ukrywał się w opuszczonym domku kolejowym w lasku nad Pilicą
3 złote za fałszyk 10-złotowy

Tomaszów, 24 kwietnia.
Jak już donosiliśmy, jeden z szajki kłopotników fałszywych monet, b. urzędnik kolejowy, Karol Alberski, który przyłapany został wraz z synem studentem Władysławem oraz lodzianką Julią Ciołkiewicz w Przeworsku na

przestępstwie rozpowszechniania tych fałszyków, zdołał w dniu 15 b. m. zbiec eskortującym go lwowskim urzędnikom policyjnym z pociągu znajdującego się na linii Zbyńców - Retwardów.
Powiadomiony o tej ucieczce tute-

szy komisariat policji wszczął energiczne poszukiwanie i w drodze wyjątku zdołał ustalić, że Alberski od ukrywania się w okolicy Tomaszowa, załemu ustalono, że utrzymuje kontakt z dawnymi swoimi kolegami z Tomaszowa.

Alberski widząc, że policja na jego tropie, chciał zmylić jej uwagę dość pomysłowym trikiem. Otóż udeścił na ręce pkiem Koehnego list w którym kontynuował, że w dniu 23 bm. o godz. 10.00 zgłosił się sam do komisariatu, prosząc, by zezwolono mu bez eskorty dać się do urzędu śledczego w Tomaszowie.

Policja jednak nie dała się listem wywabić w pole i pilnie strzegła, które, jak przypuszczają, Alberski obrać sobie za kryjówkę.
Opedał nad ratem funkcjonariuszy policji, w lasku nad Pilicą, zwrócił uwagę na pewnego podejrzanego osobnika, który skierował swe kroki do opuszczonego domu kolejowego, położonego nad Pilicą.
Przeprowadzając szczegółowe oględziny tego budynku, znaleziono ukrywanego się tam Alberskiego.

W czasie przesłuchania w tożym komisariacie Alberski czesnał, że w ciągu miesiąca kłopotował fałszykami 10-złotowe na terenie Tomaszowa, zaś fałszyki 2 15-złotowe na Kiele.

Co się zaś tyczy 87 sztuk fałszywych monet 10-złotowych, jakie przywiózł w Przeworsku, to że otrzymał je od kasjera Żewki, który znajduje się obecnie w więzieniu w Piotrkowie.

Za dostarczanie tylko tego rodzaju na teren województwa południowego otrzymywał prowizję w wysokości 1.50 od sztuki 10-złotowej.
Pozatem zeznał, że płacił oni "towarów", czy też w samych "produkcji" zł. 3 za fałszyk 10-złotowy.

Zaznaczyć należy, że w lutym ubiegłego Karol Alberski skazany stał przez sąd okręgowy w Piotrkowie na rok więzienia za kradzież 100 sztuk materiału kolejowego, kompletnych zwrotnic, haków, które dostarczał po bardzo niskiej cenie Tomaszowskiej Fabryce tego Jedwabiu.

Alberski odstawiłony będzie przez interjersza policji do więzienia w Łodzi.

Tomaszów Mazowski

NA DAR NARODOWY.
Uświęconym zwyczajem święta narodowego 3-go Maja leczeństwo składa grosz ofiarę Narodowy, przeznaczony na cele światowe Polskiej Macierzy.
Sektora zbiorkowa Komitetu Miasto podzielone zostało na grupy, których podjęły się sprzedaż i chorągiewek niestrudzone w pracy parcie ze wszystkich leczeństwa tomaszowskiego.
Nie wątpimy, że tomaszowianie wyraz swym uczuciom i gorąca rozpacze 3-go Maja okna i balkony chorągiewkami i gwiazdami "Na Dar Narodowy".

Sport

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 16
Wydziału Gier i Dyscypliny
z dnia 22 kwietnia 1933 r.

- 1. Wzywa się Sztaletcki KS, ŁTSG, Klub Turystów, Sztera, ZSSG (Zd. Woja), Rudzki KS, Jutrzenka, Morgenstern oraz pozostałe kluby Podokręgu Kaliskiego i Tomaszowskiego do nadania w terminie 3-dniowym odcinków wykreślonych dla graczy, którzy wycofali się z czynnego życia sportowego, w myśl pisma WG i D z dnia 13 ub. m. pod rygorem kary.
2. Wskazek pobyt ZSGS, Hakoski znoś się dyskwalifikację gracza Aizenberga Jakoba z dniem 22 bm.
3. Karze się:
a) Szajda Sryka (Sokół-Pabj) dyskwalifikacja dwumiesięczna od dnia 24 bm. do dnia 23 czerwca br. z par. 123 pkt. c i l. Postanowienia PZPN.
b) Adamska Jana (Sokół-Pabj) dyskwalifikacja 1 mies. od dnia 23 bm. do dnia 22-go maja br. z par. 123 lit. l.
c) Hajnego Aleks (Burza), surowa nagana z par. 123 lit. a, wszystkich wyżej wymienionych za przewinienia podczas zawodów w dniu 2 bm.
d) KP Zjednoczone grzywna zł. 25 - za niedozór nad drużyną piłkarską w dniu 2 bm. na zawodach z I. K. Poznański, jednocześnie karze się całą drużynę K. P. Zjednoczone surowa nagana za wysocce niesportowe zachowanie się, podczas wspomnianych zawodów, kompromitując wobec widzów sport piłkarski. Kapitańca drużyny Walsiaka Henryka pozbawia się prawa piastowania godności kapitana drużyny na przeciąg 1 roku, do dnia 23.4.1934 roku.
e) I. K. Poznański, grzywna zł. 10 - za rozegranie zawodów na boisku niezgodnym do ŁZOPN w dniu 2 bm.
f) ZKS. Makkabi - Łódź, grzywna zł. 5 - za niezłożenie przedmecz w dniu 12 bm. do OKS.
4. Prośby: Kl. Turystów i KP Zjednoczone o zawieszenie dyskwalifikacji nałożonych na graczy Klimczaka Lenna (Kl. Turystów) i Wagnowskiego Alfonsa (Zjedn.) załatwia się odpowiednio ze względów zasadniczych.
5. Komunikuje się, że gracz Filipiak Józef zgł. dla TUR-Łódź, uzyskał potwierdzenie P. Z. P. N., wobec czego znosi się zakaz gry nałożony na wspomnianego zawodnika kom. 6 pkt 2.
6. Karze się KS Jordan, grzywna zł. 7 - za rozegranie zawodów z drużyną nie należącą do PZPN.
7. Zawieszają się, aż do odwołania gracze Lewkowicz Nijsena zgł. dla ZSSG i Sztera w Zdunskiej Woi.
8. Podaje się do wiadomości klubom, że w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia PZPN, WG i D wymierzać będzie bardzo surowe kary zawodnikom, którzy dopuszczają się wykroczeń przeciwko osobie sędzi, przeciwnika lub widza i za brutalną grę, stosownie do kom. Zarządu Nr. 13, pkt. 7.

Pięć wyścigów

kolarskich o mistrzostwo Polski.

Został już ustalony szczegółowy kalendarz imprez kolarskich, które odbędą się w Łodzi w bieżącym sezonie.
Szczegółowy kalendarz imprez kolarskich w okręgu łódzkim na rok 1933 - przedkłada się następująco:
30 kwietnia: - Pierwszy krok kolarski, org. ŁOZK; 3 maja: Wyścig o PARALOWĄ Odznakę Sportową, org. ŁKS oraz Dorożny bieg młodzieży ziemieślskiej, org. SS Resursa. 14 maja - Wyścigi międzyklubowe na Krzywcu, org. ŁTK; 25 maja: - Wyścig "Resursa" o nagrodę kur. Wagnera (50 km.) i mistrzostwo klubowe (100 km.), Rapidu i Wimy. 26 maja - Zawody programowe Pabj. Tow. Cykl. i Hobbiluz 20-lecia "Resursa"; 4 i 5 czerwca - Hobbiluz 25-lecia ŁKS-u; 11 czerwca - Wyścig jubileuszowy ŁKS-u na 239 km. i mistrzostwo klubowe: PTC w Pabjanicach, RKS-u i Rakonie i Rekordu; 15 czerwca - jazd kolowy z wiatry Polski i wyścig Łódź-Lowicz-Łódź; 18 czerwca: - Mistrzostwa klubowe, ŁKS, ŁTK, Tow. Zw. Sportu, "Resursa" i wyścigi międzyklubowe Zduńsko - Wolskiego Klubu Sport.; 25 czerwca - Mistrzostwa Województwa na szosie - 100 km.; 29 czerwca - wyścigi międzyklubowe "Rapidu" w Krzywcu; 2 lipca: - Wyścig około Łodzi im. s. p. Sierpińskiego - 204 km., org. ŁOZK i mistrzostwo Polski na torze dla sprinterów; 9 lipca - mistrzostwo Polski na szosie na 200 km.; 16 lipca - zawody programowe na torze żużlowym w Pabjanicach, org. PTC; wyścigi międzyklubowe "Rekordu"; 24 lipca: - wyścigi międzyklubowe TŻS-u; 30 lipca - Zawody byrsy, w których uczestniczą ŁKS-u, "Resursa" oraz wyścigi międzyklubowe RKS-u; 6 sierpnia: - wyścig o nagrodę przechodnią "Legionów" i zawody międzyklubowe "Makkabi"; 20 sierpnia: - wyścigi międzyklubowe PTC, mistrzostwo żużlowe org. ŁTK (50 km.) i wyścig im. kur. Wagnera org. "Resursa"; 27 sierpnia: - mistrzostwo Polski drużynowe na torze mistrzostwo klubowe "Makkabi" i wyścigi międzyklubowe Wimy; 3 września - mistrzostwo długodystansowe Polski na torze, mistrzostwo m. Pabjanic na szosie, wyścig o puchar "Rekord"; 10 września: - Wyścig o POS - org. ŁKS i wyścig eliminacyjny wewn. ŁTK (50 km.); 17 września - wyścig o sztafietkę kol. 50 km. - ŁKS-u i mistrzostwo Polski tandemem na torze; 24 września - wyścig magistratu m. Łodzi km. 100, org. TŻS-u; 6 października - Zamknięcie sezonu kolarskiego.

Najbliższe spotkania o mistrzostwo łódzkiej klasy A.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi następujące mecze o mistrzostwo klasy A: w sobotę: Hakoah - Turysty i w niedzielę: Widzew - ŁTSG, ŁKS lb - WKS i SKS - Makkabi.

Szabliści warszawscy zwyciężają łódzkich.

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz szermierczy na szable między zespołem warszawskiego AZS-u i drugą łódzką w składzie: Kazimierzak, Warycha, Cieciora i Bartosik. Zwycięstwę odniósł AZS w stosunku 11:5.

Nieście pomoc bezrobotnym.

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz szermierczy na szable między zespołem warszawskiego AZS-u i drugą łódzką w składzie: Kazimierzak, Warycha, Cieciora i Bartosik. Zwycięstwę odniósł AZS w stosunku 11:5.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU



DAJA TABLETKI MUSUJĄCE
MAR. KLAWE
ARTW.: VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŻOM

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIZONE

Przygotowania do 1 maja.

Nielegalne demonstracje zostały udaremnione.

Dla udaremnienia nielegalnych demonstracji i wystąpień w dniu 1 maja r. b. władze policyjne przeprowadziły szereg rewizji w mieszkaniach osób podejrzanych, konfiskując znaczniejsze ilości materiału propagandowego.

Rewizje i poszukiwania przeprowadzane były zarówno w Łodzi, jak i na prowincji, albowiem również i w miejscowościach prowincjonalnych daje się zauważyć wzmożoną aktywność organizacji nielegalnych.

W rezultacie zatrzymano ponad 140 osób, w tym kilkadziesiąt osób w Łodzi, następnie w Rudzie Pabjanickiej, w Pabjanicach, w Piotrkowie, w Tomaszowie Mazowieckim, w Sieradzu i Zduńskiej Woli.

Wobec osadzenia w areszcie aktywniejszych działaczy komunistycznych, pierwszomajowe przygotowania komunistów najprawdopodobniej spalą na panewce.

Walny zjazd harcersstwa odbył się 22 i 23 b. m. w Katowicach.

W dniu 22 i 23 kwietnia r. b. w Katowicach odbył się XIII zjazd walny związku harcerstwa polskiego pod przewodnictwem prezesa Kamińskiego z Warszawy. W zjeździe, poza przedstawicielami Naczelnych Władz Harcerskich, z przewodniczącym Z.H.P. Wojewodą Grażyńskim, wzięli udział: p. wice minister Pieracki z M. W. R. i O.P. gen. Zając, prezydent m. Katowic Kocur, gen. Sławski, Naczelnik Wydz. M.W.R. i O.P. Błoński i w. inni.

Imponujący zjazd, który zgromadził przeszło 400 osób — delegatów środowisk harcerskich całej Polski obradował w ciągu dwóch dni nad żywotnymi sprawami Związku, zwłaszcza wobec zachodzących potrzeb rozszerzenia grona instruktorskiego w związku z nadzwyczajnym w roku sprawozdawczym rozrostem się liczebnym organizacji.

Z tematu Chorągwi Łódzkiej brali udział: w zjeździe: pułk. Alf-Tarczyński — członek prezydium Zjazdu, Inż. Rau Z. — przewodniczący komisji skarbowej, W. Nowakowski — przewodniczący komisji protokolarnej i innych oraz instruktorzy: Kępczyński, Ks. Nowicki, insp. Szletyński, Łętowski, Keniżanka, Pietrzakowa, Połomska, Włodarczykówna i inni.

Wyjątkowa uczciwość.

(gr) O bardzo rzadkiej, a obecnie prawie nie zdarzającej się uczciwości, dowiedzieliśmy się wczoraj. Były dyrektor oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Walenty Miller, wczoraj zaalarmował służbę Grand-Hotelu o zaginięciu portfela, w którym znajdowała się grubsza gotówka. Wszelkie natychmiastowe poszukiwania speliły na niczem — portfel nie znalazł się. O tych poszukiwaniach nie wiedział jedynie Leon Bednarek, obsługujący toaletę męską. Tam właśnie p. Miller zgubił portfel z ceną zawartością. Radość p. Millera nie miała granic, gdy okazało się, że Bednarek, przypadkowo znalazł gotówkę, należy do ludzi nawkróś uczciwych i, nie pytany przez nikogo, wręczył p. Millerowi zgubę.

Strejk w Białymstoku zaostrożony

Rokowania nie doszły do skutku. — Żądania strejkujących

Białystok, 24 kwietnia.
Sytuacja strajkowa uległa dalszemu zaostrożeniu. Zapowiedziana konferencja przedstawicieli przemysłowców z delegatami ro-

botniczymi nie doszło do skutku. Konferencję tę poprzedziły rozmowy jednostronne z inspektorem pracy, przy czym pracodawcy powoływali się na baissę dolarową i jej wpływ na możli-

wości eksportowe, natomiast włókiennicy akcentowali, że wypłat należności polskiej, która nie ulega wahaniom, że transakcje w przemyśle włókienniczym zawierane są nie tylko w dolarach ale także w funtach i frankach.

W godzinach poobiednich, przed zwołaną na godzinę 8-ma wczorajszą konferencją, odbył się wiec strajkujących włókienników. Zebrani robotnicy uchwalili nie wszczynać żadnych strajkujących członków komitetu strajkowego.

Jak wyjaśniają władze, aresztowania te nie pozostają w łączności z akcją strajkową, ale spowodowane zostały działalnością wyrotową aresztowanych, uprawianą ubocznie i niezależnie od strajkowej.

W tej chwili aresztowani pozostają w dyspozycji prokuratora.

Strejk włoski w kopalni „Juljusz“

Górnicy nie opuszczają podziemi

Sosnowiec, 24 kwietnia.
W dniu dzisiejszym rozpoczął się strejk włoski na kopalni „Juljusz“, należącej do „Warszawskiego Towarzystwa Kopalni“. Załoga robotnicza w liczbie 388 osób zjechała o godz. 7-ej na dół, lecz do pracy nie przystąpiła.

Tłem strejku jest ograniczenie pracy do jednego dnia w tygodniu oraz stosowanie urlopów turnusowych. Robotnicy oświadczyli, że nie opuszczą podziemi aż do cofnięcia decyzji przez dyrekcję kopalni.

Nasz reporter zanotował...

Wczoraj w południe zawezwano pogotowie miejskie do domu przy ul. Limanowskiego 107. W nieruchomości tej obok mieszkania posiada sklep kolonialny 54-letni Hersz Rosenberg. — Wczoraj domownicy znaleźli Rosenberga, wiszącego na oknie. Odcięto natychmiast denata. Lekarz po udzieleniu doraźnej pomocy, pozostawił desperata pod opieką rodziny. Rosenberg od dłuższego czasu zdradzał silny rozstrój nerwowy z powodu niepowodzeń na tle materialnym.

Drugi wypadek targnięcia się na życie zanotowano w domu przy ul. Granicznej nr. 5, gdzie 19-letnia Irena Dąbrowska wypyla sporą dawkę sublimatu. Desperatkę znaleźli sąsiedzi w ubikacji podwórzowej. Lekarz przepłukał jej żołądek i odwiózł w stanie b. poważnym do szpitala okręgowego kasy chorych. Przyczyną rozpaczliwego kroku miał być zawód miłosny.

Na szosie Rokicińskiej miał miejsce wypadek samochodowy, ofiarą którego padł 59-letni bezdomny żebrak, Jak Nowak.

Nowak, idąc drogą, nie zwrócił uwagi na sygnały, dające przed szoferą i przestraszony nieoczekiwanym nadjechaniem autobusu, miał ekoczyć w bok, wpadł wprost pod koła samochodu.

Wskutek najechania Nowak doznał złamania kilku żeber i ręki. Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ratunkowe miejskie. Lekarz opa-

trzył rannego i w stanie groźnym przewiózł do szpitala św. Józefa.

Szofera samochodu policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej, za nieostrożną jazdę.

W mieszkaniu przy ulicy Karczewskiej 21 uległ ciężkiemu poparzeniu twarzy i rąk 25-letni Stefan Mrówczyński.

Mrówczyński zapalając rano maszynkę do gotowania, do której używał benzyny miał naftę, spowodował wybuch, przy czym ogień zapalił na nim szaty. Nie tracąc przytomności zdołał ogień ugasić, jednak przy tej czynności doznał bardzo ciężkich poparzeń.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył poparzonego i przewiózł go do lecznicy.

Z mieszkania Bolesława Zielińskiego (Wincentego Pola 10) nieznaną sprawę skradli różne przedmioty wartości 700 zł.

Z budki Wacława Sypnialka (Pabjanicka 56) skradziono wczoraj nocy słodycze i urządzenie, wartości 450 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców kradzieży poszukuje policja.

W fabryce „Allarta“ przy ulicy Kątnej 19 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Feliks Stępień, zamieszkały przy ulicy Różanej 13. Stępień uległ złamaniu nogi i po nałożeniu bandaża unieruchomijającego, przewieziony został do szpitala.

Upadłości i nadzory.

Ciekawa książka ukazała się w Łodzi.

W tych dniach ukazała się książka p. t. „Zbiór upadłości i nadzorów sądowych“, w opracowaniu kierownika sekretariatu wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi p. T. Cicheckiego i sekretarza tegoż wydziału p. A. Bińkowskiego.

Książka ta zawiera spis wszystkich upadłości i nadzorów sądowych (odroczeń wypłat) ogłoszonych w czasie od 1 stycznia 1925 roku do 31 marca 1933 roku na terenie okręgu sądowego łódzkiego, obejmującego m. Łódź oraz powiaty: Łódzki, Łaski, Łęczycki i Brzeziński (z wyjątkiem m. Tomaszowa Mazowieckiego). Poza tem podane są w niej wybrane przez jednego z adwokatów łódzkich ważniejsze wyroki i decyzje Sądów Apelacyjnego i Najwyższego w Warszawie, dotyczące łódzkich spraw upadłościowych i odroczeń wypłat, które mogą mieć znaczenie dla świata handlowego.

Poza nazwami firm, ułożonemi w porządku alfabetycznym, praca ta zawiera dane, dotyczące przebiegu postępowania sądowego, bilansów, sposobu zakończenia postępowania upadłościowego lub nadzoru sądowego (odroczenia wypłat) poszczególnych firm oraz terminy płatności odnośnych rat układowych.

Całość tej pracy zawiera cenne informacje dla firm i instytucji przemysłowych, kupieckich i bankowych oraz adwokatów, ponieważ zaspokoi pragnienie tych wszystkich, którzy codziennie zgłaszają się bardzo licznie do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, celem zasięgnięcia informacji o stanie upadłości lub odroczenia wypłat spraw bieżących lub dawno zakończonych.

Niemniej ważne znaczenie ma ona dla wierzycieli krajowych i zagranicznych, ponieważ zaoszczędza im wiele kosztów i czasu zasięgania tych informacji przez swych przedstawicieli i pełnomocników.

Książkę tę nabyć można w sądzie okręgowym w Łodzi oraz we wszystkich księgarniach łódzkich.

Więści gospodarcze.

PRZEDSTAWICIELE Z.S.S.R. w ŁODZI.

W dniu 29 b. m. przybywa do Łodzi wycieczka przedstawicieli sfer gospodarczych Z.S.S.R. W czasie ewego pobytu w Łodzi przedstawiciele sowieckich organizacji gospodarczych odbędą szereg konferencji zarówno na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej, jak i na terenie poszczególnych związków przemysłowych i kupieckich, a wreszcie w poszczególnych fabrykach.

Celem tych konferencji będzie sfinalizowanie pertraktacji zapoczątkowanych przed kilku tygodniami w Moskwie w czasie pobytu tam polskiej delegacji gospodarczej. W kołach przemysłu włókienniczego utrzymuje się opinia, iż z uwagi na zaostrożenie się stosunków gospodarczych między Rosją a Niemcami, jako też między Rosją a Anglią, koniunktury dla większych transakcji włókienniczych kształtują się pomyślne.

ULGI IMPORTOWE CZECHOSŁOWACJI.

Ostatni numer czeskosłowackiego Dziennika Urzędowego ogłasza zarządzenie ministra finansów, na podstawie którego uległ wydatnemu rozszerzeniu wykaz towarów, które nie będą wymagały przy imporcie zaświadczeń dewizowych czeskosłowackiego Banku Narodowego. Najpoważniej zwiększona została lista artykułów włókienniczych. Tak więc zwolnione zostały od przedstawiania zaświadczeń tych firmy importujące wstążki, czesankę, przędzę, grube sukno, tkaniny z metali, galanterię, maszyny dla przeróbki lnu, konopi, juty, maszyny przędzalnicze i tkackie dla przemysłu bawełnianego i wełnianego.

Gięda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 2.135 ton, w tem żyta 500 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard I-szy 20—20.50, II-gi standard bez obrotu, pszenica czerwona jara szklista 40—41, pszenica zbierana 38—39, pszenica jednolita 39—40, owies jednolity 16—16.50 owies zbierany 14.75—15.25, jęczmień na kaszę 15.50—16, jęczmień browarny 16—16.50, gryka 19—20, proso 19—20, groch polny z workiem 21—24, groch Victoria z workiem 27—31, wyka 13—13.50, peluska 12.50—13 seradela podwójnie czyszczona 10—11, lubin niebieski 8—8.50, lubin żółty 11—12, rzepak zimowy 47—49, siemię lniane białe 37—39, konieczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 90—110, konieczyna czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 100—125, konieczyna biała surowa 70—90, konieczyna biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 100—125, mąka pszenna lukusowa 60—65, mąka pszena 4.0 55—60, mąka żytnia pyłowa I-szy gatunek 33—35, mąka żytnia siłkowa i razowa 25—27, otręby pszenne szale 10.50—11.50, otręby pszenne średnie 9.50—10.50, otręby żytnie 9.50—10.50, kucny lniane 10—20, kucny rzepakowe 14—14.50, kucny słonecznikowe 15.50—16.

Należyta przemianę materji zapewnia Ziela Przeczyszczająca **KARPIŃSKIE**

Busko — Zdrój.

Wiosna nadchodzi i jednocześnie w organizmie ludzkim wymaga się początku nieczności odpoczynku, pomimo kryzysu, mo biedy na całym świecie, a jednakże część trzeba — odpocząć i podleczyć się do tania i wygodnie.

Zdolności regeneracyjne z wiekiem i trzeba aż tak niezawodnej kuracji, jaka siła siarczano-słonnych wód buskich.

Busko — Zdrój jest zdrojowiskiem nieziemskim. Nie posiadając kolei, ma duży brak w nieczności przejazdu autobusowego z Wodzisławem, lecz brak ten niknie wobec wartości kuracji. Sam zakład jest dobrze dzony; posiada obszerny i wzorowo utrzymany przepiękny park, pierwszorzędnie urządzone wille i pensjonaty; przy wielkim charakteru kurortu daje chorym pełny odpoczynek i łaskwego i nerwowego życia miejskiego.

Dzisiaj, kiedy Dyrekcja Zakładu obniżyła koszt kuracji, szczególnie w początkach i w sezonie, należy jechać do Buska, bo on daje wraz z kuracją stał się już tańszym i jeszcze podmiejskie letniska.

POPULARNE WYCIECZKI NIEDZIELNE.

Skoro tylko ustali się pogoda, wydykat Dziennikarzy Łódzkich organizuje szereg popularnych wycieczek dzielnich do Spały, Płocka, Sierpca, których cena wynosić będzie około 10 zł.

W najbliższą niedzielę — na życzenie zwolenników podobnych imprez — wyrusza, jak zwykle, z Dworca Północnego, godz. 7.47 „Zielony Express“ do Warszawy.

Prócz ulg do teatrów i kin kierownictwo uzyskało zniżki na wyścigi konne. Zgłaszajcie się już dziś w Wągrowie, Lits, Piotrkowska 64 oraz w Orbiszynie.

DAWNIEJ I DZISIAJ.

Z wiosną układamy sobie zazwyczaj plany i plany wykorzystania dorocznego wydatku letniego. Modna w minionych latach była powieści, rozważała: — Deauville, Vichy, Salsomaggiore który z niemieckich lub szwajcarskich kąpek?

Nie będziemy zazdrościć heroinie owych czasów, kiedy to moda nakazywała zdawać się dziwnie spędzać wywyższy w przelotnych dniach. Dzisiaj, niemal bez wyjątku, każdy z nas, chcąc ożywić kraj, może spędzić wakacje letni na pięknej wycieczce morskiej. W Norwegii, wrzosowiska Szkocji, uroczyste Danii, czy Irlandji, malownicza Szwecji, słony zgiełek Londynu lub Paryża, Belgja czy landia stoja przed nami otworem, byle byśmy stawić na szlak morski i pożeglować pod własną banderą.

Pułowery artystyczne

reczej roboty na drutach i szwedzkiego we najnowsze modele wiedeńskie i amerykańskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14

IWONICZ — ZDRÓJ

Województwo Lwowskie pow. Krosno, silniejsza solanka jodowa, znakomita hermina.
SEZON LETNI OD 10-GO MAJA
CENY ZNIZONE.
Dwa Sanatorja otwarte cały rok.
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa

Sensacyjny proces aferzystów w Cieszynie.

Zona b. dyrektora policji oraz międzynarodowy aferzysta przed sądem za popełnienie oszustw na sumę 75 tys. złotych

Cieszyn, 24 kwietnia. W dniu wczorajszym rozpoczęła się przed sądem okręgowym w Cieszynie oczekiwana sensacyjna rozprawa przeciwko znanemu międzynarodowemu aferzyście Zygmuntowi Goldfadenowi, Karolinie Horowitz-Kłeczkowej, byłego dyrektora policji w Bielsku, oraz Klarze Skoniecznej, żyjącej w paracji z żoną oficera wojsk polskich. Rozprawa wzbudziła kolosalne zainteresowanie na całym Śląsku, tak że ułożone zostały z Bielska specjalne autobusy do Cieszyna.

Sala rozpraw zapelniona jest po brzo. Kłeczkowa siedzi na ławie oskarżonych przygnębiona. Goldfaden zachowuje się z pewnością siebie, — widać, że nie raz pierwszy zajmuje miejsce na ławie oskarżonych.

Sądowi przewodniczy s. o. dr. Karol Aschenbrenner, oskarża prokurator Hanzel. Oskarżoną Kłeczkową broni dr. Aschenbrenner z Krakowa, Goldfadena dr. Ruszczyński z Cieszyna, Skonieczną dr. Ruszczyński z Cieszyna.

robić łatwiej interesy. Goldfaden przypominał sobie, że w Bielsku posiadała kuzynkę Kłeczkową, żonę dyrektora policji.

Po przyjeździe do Bielska udał się do firmy Jankowski i Syn, gdzie za poręczeniem Kłeczkowej otrzymał 3 dywanów do komisowej sprzedaży, wartości przeszło 3000 zł., które miał zapłacić do trzech tygodni lub dywanów zwrócić.

Ponieważ było mu trudno sprzedać dywanów, zastawił je u niejakiego Rosenbauma w Bielsku, a pieniądze przywłaszczył sobie.

Następnie pobrał biżuterię w firmie jubilerskiej Stützel w Bielsku i „Juwelja” w Katowicach, za które również poręczyła Kłeczkowa. Biżuterię tę wywiózł do Czechosłowacji i sprzedał za sumę 4000 koron czeskich.

Goldfaden twierdzi, że gdyby nie aresztowanie, mógłby się wywiązać ze swych zobowiązań i biżuterię oraz dywanów zwrócić.

placąc wysokie odsetki, które niejednokrotnie wynosiły więcej, aniżeli pożyczona kwota.

Dalej Kłeczkowa podaje, że od niejakiej Marii Fordej z Bielska pożyczyła 1500 zł. na 2 miesiące i zapłaciła 1050 zł. procentów, gdyż zwróciła jej 2550 zł. Ogółem Kłeczkowa przyznaje, iż płaciła tytułem procentów 5000 zł. miesięcznie. Zeznanie to wywołało wielkie poruszenie na sali sądowej.

Bielska, żona profesora, twierdzi, że Kłeczkowa zwróciła się do niej z propozycją, aby dała do interesu 1200 zł., zaś zyskiem podzieliła się do połowy. Kłeczkowa w ciągu 2-tych tygodni dała jej w poczet zysków 300 zł., wobec czego Bielawkowa podwyższyła swój udział do wysokości 200 dolarów.

Świadek Herman Stützel, jubiler z Bielska potwierdza, że przyszła do niego Kłeczkowa i na jej poręczenie wydał Goldfadenowi biżuterię. Gdy jednak w oznaczonym terminie Goldfaden nie zapłacił za biżuterię, Stützel udał się do mieszkania Kłeczkowej, gdzie zastał kilkanaście osób, które przybyły po zwrot swych wierzytelności.

Na zapytanie obrońcy Kłeczkowej, dr. Aschenbrennera, czy Goldfaden był w Krakowie u hr. Potockiego i starosty w Rybniku celem sprzedaży dywanów, Goldfaden to potwierdził, prokurator jednak wtrąca, że Goldfaden był również u biskupa ks. Sapiehy w Krakowie, którego również nabrał na poważną kwotę.

W końcu zeznawał Jerzy Sikora, portier hotelu „Grand”, w Bielsku, w którym mieszkał Goldfaden, przez którego Sikora stracił posadę.

Po zeznaniu tego świadka sąd zarządził przerwę. Po przerwie wznowiono rozprawę i przystąpiono do dalszego przesłuchania świadków. Rozprawa trwa. Wyrok będzie prawdopodobnie ogłoszony jutro.

Jutro podamy dalsze sensacyjne szczegóły tego procesu.

Serja oszustw

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym Kłeczkowej i Goldfadenowi, że wyludnił w podstępny sposób od bielskich przedsiębiorców towary do komisowej sprzedaży, pieniądze sobie przywłaszczył.

W ten sposób wyludził od Hermana Kłeczkowa w Bielsku biżuterię wartości 3500 zł., z firmy „Juwelja” w Katowicach biżuterię wartości 3500 zł., nadto biżuterię dywanów „Jankowski i Syn” w Bielsku wyludził dywanów wartości 75.013 zł. oraz 510 dolarów.

Zeznanie Kłeczkowej

Następna z kolei zeznaje Kłeczkowa, która opowiada, że przed przyjazdem Goldfadena odwiedził ją niejaki Flog z Morawskiej Ostrawy i przedstawił się jako sekretarz osobisty Goldfadena, mówiąc Kłeczkowej, że Goldfaden jest bardzo bogatym przemysłowcem i przyjeździe w najbliższych dniach do Bielska. Na tej podstawie po przyjeździe Goldfadena Kłeczkowa poręczyła za biżuterię oraz dywanów w powyższych firmach. Odnosnie zaciągnięcia pożyczek oskarżona zeznaje, że miała na widoku pewne interesy i pożyczyla gotówkę.

Konfrontacja

Przy konfrontacji między Skonieczną a Kłeczkową ta ostatnia twierdziła, że jeśli przyznała się do innych popełnionych sprzeniewierzeń, również i do tego by się także przyznała.

Trzecia oskarżona, Skonieczna, na podstawie posiadanej listy składkowej na harcerstwo inkasowała wpłaty na rzecz harcerstwa, a to w ten sposób, iż bezprawnie wstawiała na liście swoje nazwisko, upoważniając ją do zbierania składek i przywłaszczyła sobie 950 zł. z tytułu tych składek. Skonieczna tłumaczy się, że lista była wystawiona na nazwisko Kłeczkowej, lecz ponieważ ta ostatnia odmówiła zbierania składek, Skonieczna, jako wiceprzewodnicząca związku harcerstwa polskiego, wyskrobała nazwisko Kłeczkowej i wstawiała swoje. Z uzbieranych pieniędzy 500 zł. złożyła w banku ludowym w Bielsku, gdzie dotąd leżą, zaś resztę sumy pożyczyla dla siebie.

Przesłuchanie świadków

Przystąpiono do przesłuchania świadków. Świadek Stella Bielawkowa z

Proces przeciw insp. straży granicznej Warszawi sąd okręgowy zjechał do Poznania

— Poznań, 24 kwietnia. Warszawski sąd okręgowy zjechał do Poznania, celem przeprowadzenia w dalszym ciągu sensacyjnej rozprawy przeciwko bandzie przemytników z inspektorem straży granicznej Siedleckim na czele.

Na ławie oskarżonych zasiadli kupcy poznajscy Jaroszek i Roszkiewicz. W dniu wczorajszym przesłuchiwany był inspektor straży granicznej Ignacy Kowalski, inspektor straży granicznej Ziemia, komisarz straży granicznej Bierzwiński, kupcy poznajscy Wołowski i Wojciechowski jakoteż Gawroński, Engiel, Wozniak i Wajstawski. Kupiec Jaroszek

przyznał się do przemykania, przyciemnił, że towary otrzymał od Siedleckiego.

W dniu dzisiejszym sąd udaje się do Leszna na przesłuchanie 20 świadków i przeprowadzenie wizji lokalnej, poczem z powrotem jedzie do Warszawy.

przeprawił się do przemykania, przyciemnił, że towary otrzymał od Siedleckiego.

W dniu dzisiejszym sąd udaje się do Leszna na przesłuchanie 20 świadków i przeprowadzenie wizji lokalnej, poczem z powrotem jedzie do Warszawy.

Doktor Szumacher
Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56, tel. 148-62
Przyjmuje od 11 pół-4; od 6-9 wiecz.
niedziele i święta od 10-1-ej.

DOKTOR W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPLCIOWE.
Gabinet Roentgen - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Dr. med. 2-30 H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

Dr. Med. Feliks Skusiewicz
ANDRZEJA 11. Telefon 137-43.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE, MOCZOPLCIOWE
w godz. przyj.: 9 i pół - 11 rano, 5-7 i pół po poł.

Doktor Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-SZKA OBECNIE PRZY ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

DOKTOR 40 2 H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
telefon 216-90.
Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
PRZYJMUJE OD GODZ. 8-2, 5-9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1.

Dr. 30-2 W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200 róg Pustel Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. Szeiber chirurg
przeprowadził się na Narutowicza 9
telef. 122-95 30-2

Dr. Trawiński chirurg
przeprowadził się na ul. Piotrkowska 116
telefon 215-86

Dr. MED. M. Glazer
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE przeprowadził się na ul. Zachodnia 64, tel. 185-49
Przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz. niedziele i święta od 10-12 wpoł

DR. MED. L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPLCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór. w niedz. i święta od 9-12

Dr. M. ENGELBERG
AKUSZER - GINEKOLOG DJATERMJA od 5-7 w.
Piotrkowska 200
telefon 146-46 30-2

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE
kwiaty
EGZOTYCZNE do nabycia tylko w pracowni artystycznej ZEROMSKIEGO 17, m. 15 parter, tel. 181-47.
Obejrzanie nie obowiązuje do kupna. 50-2

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopeciowska
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
Pracownia cyklinowania, drutowanie, czyszczenie oraz sprzątanie biur, porządkowanie szaf.

Dr. MED. Al. Kopeciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE mieszka obecnie
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór

LABORATORJUM Analiz Lekarskich Dr. Med.
zostało przeniesione na ul. Zieloną 3
fr. I p., tel. 131-91.
Czynne przez cały dzień. 30-2

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Poszukuje
2 POKOI z kuchnią
z wygodami, w śródmieściu, w przyzwoitym, czystym domu, niewysoko.
Oferty sub „T. K.” w adm. „Republiki” 40-2

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



DZIŚ PREMJERA!

ZEROMSKIEGO Nr 74-76 (róg Kopernika)

Rozpętana zazdrość męża. Żona niesłusznie podejrzewana o zdradę, uległa wreszcie pierwszemu napotkanemu...

„SZATAN ZAZDROŚCI”

w rolach głównych: Tallulah Bankhead i Gary Cooper. — Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. ...



DZIŚ DAWNO OCZEKIWANA PREMJERA! — Film wybitnie współczesny

„EKSTAZA”

Zywiołowa miłość, ekstatyczna namiętność kobiety, idącej przez walkę z pruderją i fałszywymi formami życia i znajdującej wreszcie odprężenie...

Przedstawicielei

na poszczególne większe miasta całej Polski, zaprowadzonych w składach farb i klejów...

TOWARZYSTWO WYROBÓW WELNIANYCH I GUMOWYCH F. W. SCHWEIKERTA Sp. Akc. BILANS na 31 grudnia 1932 r.

Rachunek strat i zysków. Winien: Podatki 226.823,28, Procenty 90.045,57...

Ogłoszenie

Bedące w moim posiadaniu AKCJE TOW. AKC. „LEOPOLD LANDAU” 2000 sztuk...

Do akt Nr. Km. 645/1933 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Nr. Km. 902/1933 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi...

SŁONECZNY pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia, Żeromskiego 11, m. 11, tel. 155-21.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14.

Prenumerata „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5,50...

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERIA, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko...

TKALNIA jedwabna kompletnie urządzona o 10 krosnach do sprzedania.

POSZUKUJEMY sali fabrycznej w oddzielnym parterowym budynku o wymiarach ca 400 metr. kw.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania zakład fryzjerski. Cena 350.- zł.

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny.

POKARMU od zdrowej matki kilka szklanek dziennie sprzedam, Piotrkowska 255 m. 55.

ZAKŁAD fryzjerski tanio do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego 75 D. Syrkus.

MAGIEL wraz z mieszkaniem do sprzedania, Łączna 37, m. 33.

DO SPRZEDANIA 2 place w Brusie. Wiadomość ul. 11-go Listopada 153. Tomasz Poros.

DO SPRZEDANIA sklep kolonialno-spożywczy, Leszno 47.

MASZYNE do szycia Singera gabienetową tanio sprzedam, Targowa 33, m. 31.

SŁUCHAJCIE! „Stradiwatt” słuchajcie! Najnowsza 2-ka ekranowana zł. 200.—

WÓZECZKI dziecięce Kon - Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łóżecka poleca Maria Jakob.

ELEKTROLUX tanio sprzedam. Kupi rower. Potrzebna panienka na usługi Kilińskiego 84, m. 43 od 3-4.

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny.

MEBLE, pokój stołowy i sypialnia, okazynie do sprzedania, Gdańska 43, m. 10.

Lokale

MIESZKANIA, lokale handlowe, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej, poleca: Biuro „Polruch”, Piotrkowska 92, lewy parter.

POSZUKIWANY 1 duży pokój, albo dwa z kuchnią i wygodami nie wyżej 1-go piętra. Oferty sub „Pokój 21” do Republiki.

POKÓJ umeblowany z telefonem do wynajęcia Nawrot 2, III brama, II piętro, front, m. 31.

1-2 POKOJE z kuchnią w czystym domu poszukiwane. Oferty do Republiki pod „Wygodę”.

URODONAL. Zwalcza reumatyzm, podagry, piasek, skleroze. czyści nerki, oczyszcza wątrobę i stawy, łagodzi arterie i zwalcza otłost. Do nabycia we wszystkich aptekach i skl. apt. Przedstawicielstwo Warszawa, Fredry 4.

Mechaniczna Skręcalnia PRZEDZY JEDWABNEJ JÓZEF FRYDBERG. Łódź, DOWBORCZYKÓW 6/8, tel. 242-97. Skręcania Kanetowania i Trajbowania. przedzę jedwabiu naturalnego, jak: Crepe-mocny oraz CREPOWANIE jedwabiu sztucznego. DO APRETURY. Satin — Duchesse, Satin — Lyon, Serge — Satin i różne artykuły podszewkowe.

NIC NIE ZASTĄPI „OLLA” produkowanych na podstawie zgłoszonego w Ameryce do patentu sposobu wytwarzania. „Nr. 1225”

BEZ ODSTĘPNEGO! Mieszkania, sklepy, lokale biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 25. Poleca: „Lokumpol”, Piotrkowska 55.

POSZUKUJE 3 lub 4-pokojowego mieszkania nie wyżej II-go piętra na ul. Piotrkowskiej od Główniej do 6-go Sierpnia i na przyległych ulicach. Wiadomość tel. 152-64.

POKÓJ frontowy o 2-ach oknach na I-em piętrze, prześlicznie umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 192, m. 3, od 14 do 17-ej.

POSZUKIWANE 4 pokojowe mieszkanie na I lub II piętrze w lepszym domu, w pobliżu tramwaju. Dzwonić tel. 167-59, między 3 a 5-a.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe z wszelkimi wygodami, częściowo umeblowane, z używalnością kuchni. Andrzeja 43, m. 17.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem, na pierwszym piętrze przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Wólczńska 37, m. 12, telef. 152-68.

MIESZKANIA dwu- i czteropokojowe z ubikacjami ubocznymi frontowe i w oficynie do wynajęcia Piotrkowska 107. Wiadomość u administratora.

ARCHITEKT poszukuje dwóch pokoi, mogą być w budynku willowym, telefon 190-19.

2 POKOJE umeblowane z wszelkimi wygodami Piotrkowska 101 1 p. m. 4 odnajmę na czas nieograniczony.

DUŻY pokój umeblowany z wygodami dla 2 osób od 1 maja oddam, Gdańska 6, m. 4, I p. fr. od 2-5 i 8-9-ej.

BEZDIETNE małżeństwo poszukuje w śródmieściu pokoju nieumeblowanego z używalnością kuchni i łazienki. Wiadomość: tel. 102-68 od 8-3 p. p.

POKÓJ umeblowany, telefon z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Piotrkowska 88, m. 5.

NIEKREPUJĄCY pokój dwuokienny z wygodami i telefonem Piotrkowska 55 m. 15.

SŁONECZNY nieumeblowany pokój tamże mały umeblowany pokój ewentualnie całodzienne utrzymanie od zaraz, Śródmiejska 28, m. 7.

KAWALER poszukuje frontowego pokoju słonecznego I lub II piętro w rodzinie żydowskiej. Oferty dla „Sz. G”

DUŻY pokój z kuchnią, balkonem, wygodką i gazem do wynajęcia Nowo-Zarzęwska 13, m. 15, front III piętro.

POSZUKUJE inteligentnej panienki do wspólnego pokoju, Piotrkowska Nr. 51 m. 26.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z wygodami od zaraz Zakątna 64. Wiadomość u dozorczy.

DWA POKOJE, kuchnia wygodna, naczynia pierwsze i trzecie piętro do wynajęcia Al. 1-go Maja 59, domość u gospodarza. Tel. 108-10.

KAWALERKE elegancka dwupokojowa umeblowana z pościelą z niekrepującym wejściem oddam jednemu panom. Kilińskiego 46 I p. fr.

CENTRUM. Pokój umeblowany dziełem, niekrepującym wejściem oddam. Piotrkowska 62, m. 8.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany do wynajęcia, Kilińskiego 114, m. 2 od 1-4 pp.

POKÓJ świeżo wyremontowany, naczynia, umeblowany, z wygodnym wejściem niekrepującym oddam. Karoia 20, m. 4, front, tro od 11 rano do 8 wiecz.

UCZENICE I ROBOTNICE poszukują się do robót ręcznych dziecięcych. Klein, Piotrkowska 131.

POSZUKIWANY początkujący sta. Oferty do administracji „Republiki”.

INTELIGENTNA osoba pozna sta. opana (panią) z matym Karpem celem wspólnego założenia pensji. Oferty „Maj”.

WŁODA panna izraelitka nawład. jazi z sympatycznym panem do sta. „Droga do raju”.

WYTWÓRNIA wód mineralnych i pojęw gazowych poszukuje wspólnego kapitału 5.000 zł. Oferty „Republiki”.

FOTOGRAFICZNY Zakład L. Żeromskiego 84, dojazd tramwajowy 8, 9, 16, przyjmuje do wywołania i kopiowania, retuszowania i szycia po cenach niskich. Zaopiniowanie i legitymacji szkolnych i paszportowych.

DROBNE ogłoszenia w „Republiki” są najlepszym i najtańszym sposobem zeteknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać pokój, 4) kupić chomoch lub rzecz, 5) dostać posadzenie, 6) znaleźć pracownika — niech szukać ogłoszenia do „Republiki”.

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuje wszelkie roboty w domu i wchodzące, jak: samochody, meble i

PISANIE SZYŁKÓW. Ceny konkurencyjne. Gazowa 7, m. 1, parter (Kościuszki)

Poszukiwany spólnik z kapitałem 5.000 dolarów do wspólnego przedsiębiorstwa. Fabryczna. Oferty sub.: „F. D.” do „Republiki”.

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, wniesione beda najpóźniej w ciągu 14 dni od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.